TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

Wtorek,
7 kwietnia 2026

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)

Nr 14 (1823) Rok XXXVII

RADNI ZAMIAST SZUKAĆ KONFLIKTÓW MOŻE WZIĘLIBY SIĘ ZA ROBOTĘ?

BRZEG DOLNY: ŚMIECIOWY PROBLEM WYMKNĄŁ SIĘ SPOD KONTROLI

MIĘDZY BRUDEM, POLITYKĄ I BRAKIEM DECYZJI



Fot. Natalia Gruszkowska, UM Brzeg Dolny

Wielkie zmiany między Ludową a Rawicką w Wołowie. Tu powstanie nowoczesny park miejski



W NUMERZE M.IN.:

- Od luksusowych aut po walkę z narkotykami na drogach. 97 policjantów pilnuje powiatu wołowskiego
- St. kpt. Bartłomiej Charzewski nowym komendantem powiatowym PSP w Wołowie
- Strażak, zawód coraz mniej „pożarniczy”? Jak minął rok ratownikom z powiatu wołowskiego?
- Piłkarze przyszli na sesję, a po...”odpalili” Facebooka



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

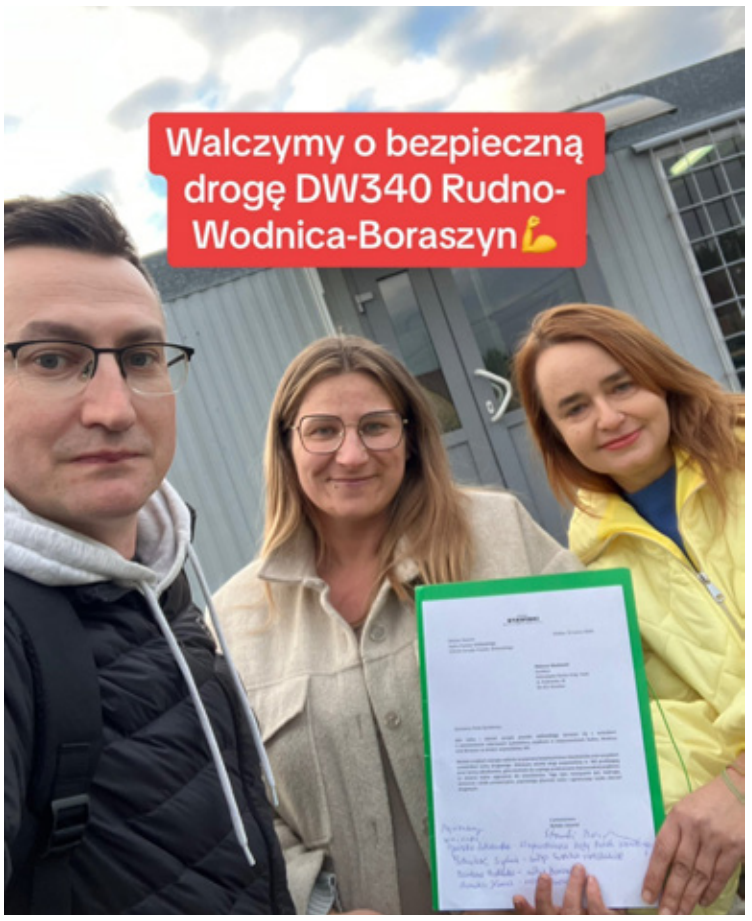
KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Będzie bezpieczniej na DW 340? Samorządowcy walczą o wyświetlacze prędkości na odcinku Rudno–Wodnica–Boraszyn

Nadmierna prędkość to zmora wielu miejscowości położonych wzdłuż dróg wojewódzkich. Lokalni społecznicy i radni z powiatu wołowskiego łączą siły, aby ukrócić brawurę kierowców na trasie DW 340. Do dyrekcji DSDiK trafił właśnie oficjalny wniosek o montaż elektronicznych wyświetlaczy prędkości.



Agnieszka Łukaszewska, wiceprzewodnicząca Ray Powiatu i Bohdan Stawiski, członek Zarząd Powiatu, połączyli siły.



Odcinek drogi wojewódzkiej nr 340 łączący Rudno, Wodnicę i Boraszyn to trasa o dużym natężeniu ruchu. Mieszkańcy od dawna zgłaszają obawy o bezpieczeństwo pieszych, zwłaszcza w rejonach zabudowanych, gdzie kierowcy często zapominają o zdjęciu nogi z gazu.

W odpowiedzi na te sygnały, radny Bohdan Stawiski wraz z radną powiatową Agnieszką Łukaszewską oraz przedstawicielkami lokalnych sołectw, podjęli konkretne kroki. Wspólnie zwrócili się do Mateusza Masłowskiego, Dyrektora Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei (DSDiK), z prośbą o zainstalowanie radarowych wyświetlaczy prędkości.

W inicjatywę zaangażowały się sołtyski kluczowych miejscowości na tej trasie:
– Monika Kwolik (Sołtys wsi Rudno),
– Sylwia Seniak (Sołtys Tarchalic),
– Barbara Podbucka (Sołtys Boraszyna).

Wyświetlacz jako „elektroniczny policjant”

Montaż radarowych wyświetlaczy to sprawdzone rozwiązanie, które psychologicznie oddziałuje na kierowców. Urządzenia te w czasie rzeczywistym pokazują prędkość nadjeżdżającego pojazdu – często podświetlając ją na czerwono wraz z komunikatem „Zwolnij”, co skutecznie skłania do zdjęcia nogi z gazu przed wjazdem w głąb wsi. – Montaż tych urządzeń poprawi znacząco bezpieczeństwo pieszych i ograniczy prędkość. Działamy razem dla dobra naszej lokalnej społeczności – podkreśla w swoim wpisie radny Bohdan Stawiski.

Inicjatywa zyskała już ważne poparcie na szczeblu wojewódzkim. Radny Stawiski podziękował za pomoc Michałowi Rado, Wicemarszałkowi Województwa Dolnośląskiego, co daje nadzieję na szybką i pozytywną decyzję ze strony zarządcy drogi. **kk**

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

OKNA
SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV
PRASBET
WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY
PRODUCENT
KBE SYSTEMY OKIENNE
Zbigniew Bocian
WINK HAUS
Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96
REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

Wielkie zmiany między Ludową a Rawicką w Wołowie. Tu powstanie nowoczesny park miejski

To ma być park, na który czekało wiele pokoleń Wołowian. Burmistrz Dariusz Chmura oficjalnie zaprezentował koncepcję nowego parku miejskiego. Na terenie między ulicami Ludową a Rawicką powstanie ogromna, zielona przestrzeń pełna atrakcji dla dzieci, młodzieży i seniorów. Znamy szczegóły tego projektu.



To tu powstanie nowoczesny park miejski.



Wizualizacja placu zabaw.

Przez lata mieszkańcy podkreślali brak nowoczesnego miejsca, w którym rodziny mogłyby bezpiecznie i aktywnie spędzać wolny czas. Nowy projekt ma być odpowiedzią na te potrzeby. Nie będzie to zwykły skwer, ale wielofunkcyjna przestrzeń podzielona na strefy tematyczne, połączone siecią ścieżek spacerowych.

Raj dla dzieci i fanów sportu

Projekt zakłada imponującą liczbę atrakcji. W nowym parku powstanie aż pięć nowoczesnych placów zabaw, co ma zapewnić różnorodność i bezpieczeństwo najmłodszym. Dla fanów aktywności fizycznej przewidziano: 3 strefy fitness (siłownie plenerowe) oraz Pumptrack, czyli specjalny tor dla rowerzystów, rolkarzy i miłośników hulajnóg.



- Za nami jeszcze Państwo widzicie teren zielony, ale już niedługo powstanie tu nowy park miejski w Wołowie - zapowiada burmistrz Dariusz Chmura na nagranym wideo.

Co ważne, park ma stać się również nowym centrum kultury pod gołym niebem. Wydzielona zostanie specjalna przestrzeń przeznaczona na organizację wydarzeń kulturalnych i spotkań mieszkańców.

Natura przede wszystkim

Mimo nowoczesnej infrastruktury, priorytetem pozostaje zieleń. Burmistrz Dariusz Chmura zapewnia, że istniejące zadrzewienia zostaną zachowane, a projekt ma jedynie podkreślić naturalny charakter tego terenu.

– Mamy gotowy projekt i, co najważniejsze, zabezpieczone środki zewnętrzne na realizację tego zadania. Działamy! – mówi burmistrz w materiale wideo promującym inwestycję.

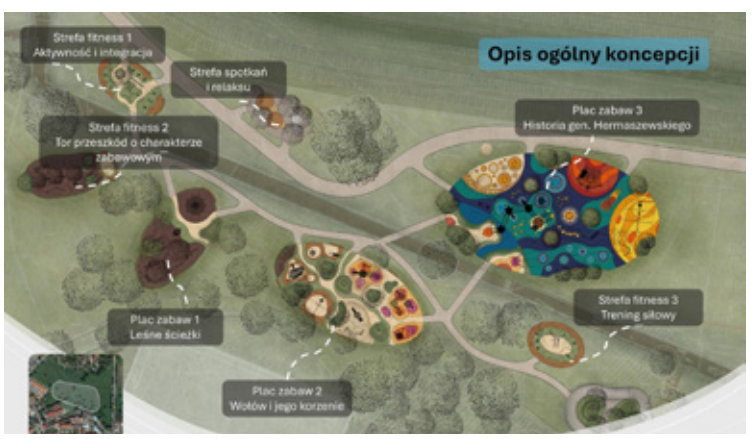
Kiedy otwarcie?

Choć prace projektowe i finansowanie są już dopięte, skala inwestycji wymaga czasu. Całość ma zostać oddana do użytku w 2028 roku.

dz



Strefa fitness.





Jednostka projektowa: Komplay Sp. z o.o.

WOŁÓW

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
dla Rodziny i Bliskich

ś.p. Lucyny Nowak

Pani Lucyna Nowak była wieloletnim pracownikiem Wołowskiego Ośrodka Kultury. Cechowała się ogromnym zaangażowaniem w swoją pracę, otwartością i chęcią niesienia pomocy innym.

Jan Tomków
Przewodniczący Rady Miejskiej
wraz z Radnymi

Dariusz Chmura
Burmistrz Gminy Wołów

WOŁÓW

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Stanowisko Gminy Brzeg Dolny w sprawie obudów śmietnikowych i segregacji śmieci

Gospodarka odpadami to wyzwanie, z którym od lat mierzy się wiele samorządów w całej Polsce, poszukując równowagi między rygorystycznymi przepisami a codzienną wygodą mieszkańców. Gmina Brzeg Dolny, dostrzegając te trudności, stawia na dialog i elastyczność zamiast narzucania gotowych schematów. Choć prawo nakłada na nas wszystkich konkretne obowiązki, nasze działania koncentrują się na wypracowaniu partnerskich rozwiązań, które pozwolą uporządkować wspólną przestrzeń w sposób bezpieczny i korzystny dla każdej ze stron, mając na uwadze przede wszystkim dobro mieszkańców.

Proces regulowania kwestii osłon śmietnikowych w Gminie Brzeg Dolny trwa od co najmniej kilku lat, a projekty umów zostały przekazane zarządcom w styczniu 2025 roku. W tym czasie istniała przestrzeń do dialogu, obejmująca zgłaszanie uwag, prowadzenie negocjacji oraz wypracowanie rozwiązań akceptowalnych dla obu stron. Należy podkreślić, że Gmina otrzymała od wspólnot liczne uwagi do przesłanych projektów, z których większość została uwzględniona w celu wypracowania optymalnych zasad współpracy.

Gmina Brzeg Dolny wprowadza jasne i przejrzyste zasady korzystania z miejsc gromadzenia odpadów. Naszym priorytetem jest dbałość o estetykę i porządek na osiedlach, dlatego proponujemy Wspólnotom Mieszkaniowym oraz Spółdzielni Mieszkaniowej partnerskie zasady współpracy. Dążymy do uporządkowania przestrzeni, w której żyjemy, poprzez wdrażanie rozwiązań zapewniających mieszkańcom poczucie stabilności oraz jasność obowiązujących reguł.

Działania Gminy nie mają na celu przerzucania odpowiedzialności na wspólnoty mieszkaniowe, lecz wynikają z ustawowego obowiązku uporządkowania stanu prawnego nieruchomości oraz zapewnienia gospodarowania mieniem komunalnym zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Obecna sytuacja, w której osłony śmietnikowe zlokalizowane są na gruntach gminnych i użytkowane bez tytułu prawnego, nie może być utrzymywana w nieskończoność.

Osłona śmietnikowa a segregacja i kary - dwie odrębne sprawy:

Należy wyraźnie rozdzielić dwa tematy, które często są mylone:

Użyczenie osłony: To kwestia techniczna i prawna – przekazujemy obiekt oraz grunt do korzystania przez mieszkańców danej wspólnoty.

Segregacja odpadów: To osobny obowiązek każdego z nas. Podpisanie umowy na osłonę nie ma związku z ewentualnymi karami za błędy w segregacji, ale pomaga utrzymać porządek, który ułatwia właściwe wyrzucanie śmieci. Podpisanie umowy dotyczącej osłony śmietnikowej nie jest związane z ewentualnymi podwyższonymi opłatami za nieprawidłową segregację, jednak przyczynia się do utrzymania porządku, który sprzyja właściwemu gospodarowaniu odpadami.

Elastyczne podejście gminy

Nie narzucamy jednego rozwiązania, ponieważ każda nieruchomość ma swoją specyfikę. Proponujemy różne formy współpracy:

Przejęcie istniejącej osłony: Wspólnota otrzymuje w bezpłatne użytkowanie gotowy obiekt wraz z terenem.

Grunt pod nową osłonę: Jeśli wspólnota planuje budowę własnej konstrukcji, Gmina bezpłatnie użyczy teren pod realizację takiej inwestycji.

Organizacja miejsc gromadzenia: Pozostajemy otwarci na dialog, aby punkty odbioru były funkcjonalne, estetyczne i dostosowane do potrzeb mieszkańców.

Wymierne korzyści dla mieszkańców

Zgodnie z Ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Art. 5 ust. 1 pkt 1):

Właściciele nieruchomości mają obowiązek zapewnić wyposażenie nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymanie tych pojemników i miejsc ich ustawienia w odpowiednim stanie sanitarnym i technicznym.

Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (art. 5 ust. 1 pkt 1):

właściciele nieruchomości są zobowiązani do zapewnienia wyposażenia nieruchomości w pojemniki lub worki służące do zbierania odpadów komunalnych, a także do utrzymania tych pojemników oraz miejsc ich ustawienia w należytym stanie sanitarnym i technicznym.

Gmina Brzeg Dolny wspiera wspólnoty mieszkaniowe w realizacji tego obowiązku, oferując bezpłatne użyczenie terenu oraz istniejących obiektów.

Obecnie wiele wspólnot mieszkaniowych korzysta z osłon śmietnikowych oraz gruntów gminnych bez zawartych umów. Naszym celem jest uregulowanie tego stanu z korzyścią dla wszystkich stron oraz dla bezpieczeństwa prawnego mieszkańców.

Proponowane rozwiązania przynoszą konkretne korzyści:

Wspólnota nie ponosi kosztów czynszu za dzierżawę gruntu ani za korzystanie z osłony udostępnionej przez Gminę

Wspólnota nie musi ponosić wysokich nakładów na budowę własnych boksów, mając możliwość korzystania z istniejącej infrastruktury gminnej

Doświadczenie pokazuje, że miejsca, które mają wyznaczonego gospodarza, są utrzymywane w należytym porządku. Dodatkowo zamknięcie osłony ogranicza problem podrzucania odpadów przez osoby trzecie.

Jedynym kosztem finansowym po stronie wspólnot wynikającym z przepisów prawa będzie podatek od nieruchomości. Jest to jednak kwota symboliczna – stawka wynosi zaledwie 77 groszy za metr kwadratowy rocznie. W praktyce oznacza to, że za grunt pod osłonę o powierzchni na przykład 20 metrów kwadratowych wspólnota zapłaci jedynie 15,40 zł w skali całego roku

Rola zarządcy w przekazywaniu informacji

Zarządcy nieruchomości reprezentują interesy wspólnot mieszkaniowych, a tym samym ich mieszkańców, dlatego są zobowiązani do rzetelnego informowania zarządów wspólnot o dostępnych rozwiązaniach. Gmina przygotowała konkretne propozycje, natomiast rolą zarządcy jest ich przedstawienie właścicielom lokali, tak aby możliwe było wspólne podjęcie najkorzystniejszej decyzji.

Segregacja- wspólne zadanie i konkretne limity

Prawidłowa segregacja odpadów stanowi nasz wspólny, ustawowy obowiązek. Na gminy nakładane są rygorystyczne wymagania w zakresie poziomów odzysku surowców.

Cel na rok 2026: Gmina Brzeg Dolny jest zobowiązana do osiągnięcia poziomu 55% recyklingu papieru, metali, tworzyw sztucznych oraz szkła.

Unikanie kosztów: Nieosiągnięcie wymaganych poziomów wiąże się z nałożeniem na gminę wysokich kar finansowych, które w praktyce obciążają wszystkich mieszkańców.

Wspólna korzyść: Prawidłowa segregacja odpadów na pięć frakcji to najskuteczniejszy sposób na ograniczenie wzrostu kosztów systemu gospodarowania odpadami.

Wyrażamy przekonanie, że dalsze działania będą prowadzone w duchu rzeczowej i partnerskiej współpracy z zarządcami wspólnot mieszkaniowych. Istotne jest, aby proces ten opierał się na dialogu, wzajemnym zrozumieniu oraz poszanowaniu obowiązujących przepisów prawa.

Liczymy, że wypracowane rozwiązania będą uwzględniać zarówno interes mieszkańców, jak i Gminy, a także przyczynią się do uporządkowania kwestii związanych z gospodarowaniem odpadami oraz utrzymaniem ładu i estetyki przestrzeni wspólnej.

Wspólnym celem wszystkich stron jest stworzenie przejrzystych i stabilnych zasad, które będą służyć mieszkańcom oraz sprzyjać długofalowemu, odpowiedzialnemu zarządzaniu nieruchomościami.

Gmina Brzeg Dolny

Ogłoszenie-materiał informacyjny Gminy Brzeg Dolny

eprasa.pl 67cab781bf

RADNI ZAMIAST SZUKAĆ KONFLIKTÓW MOŻE WZIĘLIBY SIĘ ZA ROBOTĘ?

Brzeg Dolny: śmieciowy problem wymknął się spod kontroli. Między brudem, polityką i brakiem decyzji

Śmieciowy problem w Brzegu Dolnym eksplodował na sesji rady. Miało być uporządkowanie bałaganu przy około 70 obudowach śmietnikowych, a wyszedł spór o pieniądze, odpowiedzialność i politykę. Pod altanami wciąż zalegają odpady, umów brak, a rachunek za brak segregacji spada na wszystkich mieszkańców. Radni, którzy wcześniej ustalali stawki, w większości milczeli. Jedna radna mówiła o sprzeciwie, proteście, a nawet referendum, bo „policzyła głosy". Zarządcy ostrzegali, że system nie działa. Gmina zapowiada rozmowy. Pytanie pozostaje jedno: kto w końcu weźmie za to odpowiedzialność?

Podczas sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym temat obudów śmietnikowych dla około 70 wspólnot miał uporządkować wieloletni problem. Zamiast tego odsłonił znacznie głębszy konflikt. Nie tylko o altany, ale o pieniądze, odpowiedzialność i sposób działania całego systemu.

Bo dziś nie chodzi już o to, gdzie stoją śmietniki. Chodzi o to, kto płaci za bałagan.

Brud, brak umów i znany problem

W Brzegu Dolnym od lat funkcjonuje sytuacja przejściowa, która nigdy nie została uporządkowana. Około 70 wspólnot korzysta z gminnych obudów śmietnikowych. Nie ma umów. Nie ma jasnej odpowiedzialności.

Efekt widać na miejscu. W wielu punktach pod obudowami zalegają odpady. Pojawiają się podrzuty. Brakuje segregacji. Koszty sprzątania rozkładają się na wszystkich mieszkańców gminy.

W nowych blokach wygląda to inaczej. Tam obudowy należą do wspólnot. Jest czyściej, bo odpowiedzialność jest konkretna i przypisana. Nikt nie czeka, aż zrobi to gmina.

I właśnie ta różnica najsłabiej wybrzmiała w tle całej dyskusji.

System, który karze wszystkich

Na sesji szybko okazało się, że problem nie kończy się na altanach. Zgodnie z przepisami brak segregacji oznacza podwyższoną opłatę. Nawet kilkukrotnie wyższą. Decyzja obejmuje całą nieruchomość. W blokach oznacza to jedno. Płacą wszyscy. Nawet jeśli zawini jedna osoba. To mechanizm ustawowy. Gmina nie może go pominąć. Może jedynie próbować nim zarządzać.





Fot.Dagmara Zielińska



Fot.Dagmara Zielińska

Jedna radna mówi wprost. Reszta milczy

Na sesji konkretny głos zabrała radna Maria Wabińska. Wypunktowała zapisy proponowanych umów i jasno powiedziała, że wspólnoty ich nie podpiszą. Wskazywała, że gmina powinna szukać innych rozwiązań, jak np. we Wrocławiu (ale nie podała konkretnego rozwiązania).

W tej samej wypowiedzi pojawił się jednak wyraźny wątek polityczny. Padły zapowiedzi protestów i referendum. Pojawiło się liczenie mieszkańców objętych problemem. Sugestia była czytelna. To grupa wyborców, z którą trzeba się liczyć. Można jeszcze ich edukować - biuletynem.

Tymczasem pozostali radni, także ci, którzy wcześniej głosowali za stawkami opłat za śmieci, nie zabrali głosu. Nie padły propozycje. Nie było alternatyw. Nie było wspólnego stanowiska. To milczenie trudno uznać za przypadkowe. W praktyce oznacza przerzucenie odpowiedzialności na burmistrza. A przecież to rada uchwala zasady i ceny. A czy może przyjąć uchwałę, aby burmistrz - gmina nie karała mieszkańców?

Głos zarządcy i realia systemu

W dyskusji mocno wybrzmiał głos zarządcy Andrzeja Lecha z firmy Lechan, który jako jedyny z zarządców przyszedł na sesję. Mówił ostro. Wskazywał na absurd odpowiedzialności zbiorowej. Podnosił problem braku narzędzi i grzmiał na sesji: „weźcie się do roboty".

Ale warto spojrzeć na to szerzej. Zarządcy nie chcą brać odpowiedzialności za wszystkich mieszkańców. To zrozumiałe. Jednocześnie w wielu miastach i nowych osiedlach wspólnoty radzą sobie z tym problemem same. Organizują system, pilnują porządku, wprowadzają zasady.

Tam się da. Dlatego pojawia się pytanie. Czego dziś oczekują zarządcy od gminy? I gdzie kończy się rola samorządu, a zaczyna odpowiedzialność wspólnot? Bo to nie jest wyłącznie problem urzędu.

Polityka zamiast decyzji

Na tej sesji wyraźnie było widać jeszcze jedną rzecz. Radni wielokrotnie zarzucają burmistrzowi brak dialogu. Padają apele o rozmowy. O wspólne wypracowanie rozwiązań.

Ale kiedy przychodzi moment decyzji to zapada cisza. Nie ma propozycji. Nie ma odwagi. Jest polityczne ustawianie się i unikanie odpowiedzialności. To klasyczna sytuacja, w której najłatwiej powiedzieć, że ktoś inny nie rozmawia. Trudniej samemu zaproponować rozwiązanie.

W efekcie zamiast realnej pracy całej Rady pojawiają się kolejne „kukułcze jaja" podrzucane do rozwiązania. Radni na swoim profilu Facebook opisują sesję, jakby byli dziennikarzami, a nie jej uczestnikami. Relacjonują, a powinni jak mówił Lech: „wziąć się do roboty".

Gmina pod presją

Burmistrz Ireneusz Fura przypomniał na sesji, że system wynika z przepisów krajowych i unijnych. Gminy muszą osiągać określone poziomy recyklingu. Jeśli nie to grożą im kary.

Dlatego samorządy w całej Polsce zaostrzają system. To nie jest lokalny wyjątek. To standard.

Co dalej?

Po sesji gmina zapowiada rozmowy i szukanie kompromisu. To konieczne.

Ale sama rozmowa nie wystarczy. Potrzebne są konkretne propozycje. Ze strony gminy. Ze strony zarządców. I przede wszystkim ze strony radnych, którzy dziś najczęściej milczą i szukają konfliktów, zamiast je rozwiązywać. Bo bez tego sytuacja się nie zmieni. Brzeg Dolny nie jest jedynym miejscem z takim problemem. Ale może być kolejnym, w którym konflikt będzie narastał. Nie przez brak przepisów. Tylko przez brak decyzji.

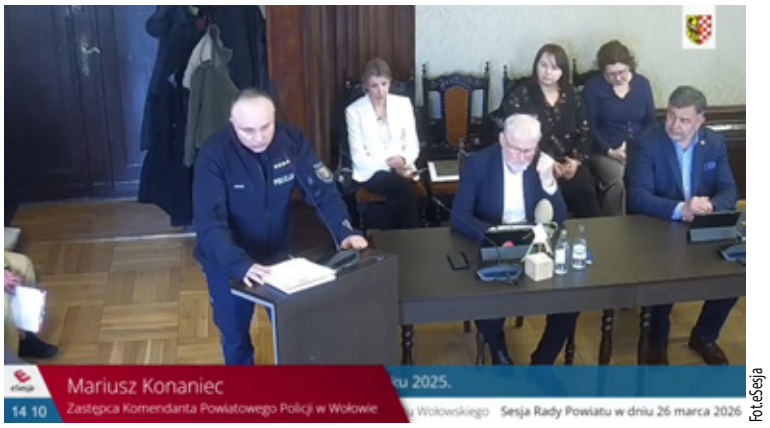
martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Od luksusowych aut po walkę z narkotykami na drogach. 97 policjantów pilnuje powiatu wołowskiego

Wołowscy policjanci nie próżnują. Odnalezione auta za pół miliona złotych, 100-procentowa skuteczność w poszukiwaniach zaginionych i mordercze biegi dzielnicowych w pełnym rynsztunku, to jasna strona raportu za 2025 rok. Są jednak i cienie: niepokojący wzrost liczby kierowców pod wpływem narkotyków oraz problemy z porządkiem w okolicach dworca PKP. O bezpieczeństwie w powiecie dyskutowano podczas ostatniej sesji Rady Powiatu.



Fot.eSesja
Na pytania radnych odpowiadał komisarz Mariusz Konaniec Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Wołowie.



WRD KPP WOŁÓW	2025	2024	WZROST/SPADEK
Ujawnione wykroczenie-ogółem	3578	3204	374
Badanie stanu trzeźwości	14144	11032	3112
Ujawnialność/ art. 178aKK, 87KW, KPŚO	194	226	-32
244 KK	82	71	11
Liczba kierujących po środkach odurzających	71	43	28
Zatrzymanych DR	314	347	-33
Zatrzymanych PJ	119	79	40
Prawo Jazdy „50+"	27	17	10
Przekroczenie dozwolonej prędkości	2391	1847	544

Fot.KPP w Wołowie

Kryminalne uderzenia: Luksusy i arsenały

Rok 2025 przyniósł kilka spektakularnych sukcesów kryminalnych. Policjantom udało się odzyskać cztery skradzione samochody, których wartość opiewa na blisko 500 tysięcy złotych. Szczególnie głośna była akcja, w której mundurowi namierzyli auto warte 120 tys. zł, zatrzymując przy tym aż czterech sprawców (w tym „posiłki" z sąsiednich powiatów).

Mocne uderzenie nastąpiło też w styczniu, kiedy to w zaledwie trzy dni zatrzymano 5 handlarzy narkotyków, zabezpieczając 100 gramów „towaru" i 16 sztuk nielegalnej amunicji. Z kolei 49-letni mieszkaniec powiatu wpadł z pokaźnym zapasem nielegalnych papierosów, ale przy okazji w jego domu znaleziono... broń palną.

Drogowy alarm: Narkotyki zamiast alkoholu?

Choć policja ujawniła ponad 2,3 tys. przypadków przekroczenia prędkości, najbardziej niepokoi statystyka dotycząca używek. Liczba kierowców zatrzymanych pod wpływem narkotyków drastycznie wzrosła – z 43 do 71 przypadków.

Alkohol wciąż jednak pozostaje problemem. Rekordzista zatrzymany w Wołowie miał w organizmie blisko 4 promile i pędził przez miasto. Inny kierowca był tak pijany, że jego samochód po prostu zgasł na środku ronda, blokując ruch.

Dworzec PKP pod lupą: 1851 kontroli to nie przypadek

Radny Bohdan Stawiski przekazał prośbę od mieszkańców o zwiększenie patroli w okolicach dworca PKP w Wołowie, gdzie dochodzi do problemów z „uciążliwymi lokatorami". Komisarz Mariusz Konaniec, Zastępca Komendanta Powiatowego odpowiedział błyskawicznie i poparł swoją wypowiedź twardymi danymi.

- Byłem przygotowany na to pytanie. Od 1 listopada do dzisiaj dokonaliśmy 1851 kontroli terenów PKP i 956 kontroli PKS. Wylegitymowaliśmy około 52 bezdomnych – to wciąż te same osoby. Siedem osób ukaraliśmy mandatami, wobec kolejnych siedmiu skierowaliśmy wnioski do sądu. Policjanci są tam codziennie na każdej zmianie – wyliczał komisarz.

Wzmożone patrole wynikają też z operacji „Tor". Policjanci, wspólnie z żołnierzami WOT i Strażą Ochrony Kolei, co drugi dzień pełnią 12-godzinne dyżury, pilnując infrastruktury kolejowej przed potencjalnym sabotażem.

Kadry: „Z ulicy" do munduru

Radny Stawiski pytał również o stan osobowy. Wołowska policja to obecnie 97 etatów. Choć wakatów jest niewiele (tylko 2), to sporą grupę stanowią osoby aktualnie szkolące się:

Wińsko: pełna obsada (3 dzielnicowych).

Brzeg Dolny: jeden wakat, dwie osoby w szkole policji.

Wołów: jeden wakat, reszta na szkoleniach.

Komisarz Konaniec z optymizmem patrzy w przyszłość. - W kwietniu ze szkół powrócą 4 osoby. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w tym roku będziemy mieć pełny stan etatowy zarówno w Wołowie, jak i w Brzegu Dolnym. Najbliższy nabór zaplanowano już na 2 kwietnia.

Policjanci z „ludzką twarzą" i sportową pasją

Raport przypomniał też o bohaterstwie. Mundurowi z prewencji wyciągnęli kobietę z płonącego, zadymionego mieszkania, nie czekając na przyjazd straży pożarnej. Z kolei dyżurny komendy, dzięki opanowaniu i rozmowie, uratował kobietę przed próbą samobójczą.

Policja z Wołowa to także sportowa elita. Wołowska dzielnicowa ukończyła morderczą „Setkę Komandosa" (100 km, z czego pierwsze 20 km w pełnym umundurowaniu i z 10-kilogramowym plecakiem!). Reprezentacja komendy wygrała też charytatywny turniej piłkarski w Świdnicy, pokonując 17 drużyn i tracąc w całym turnieju tylko jedną bramkę.

Dagmara Zielińska



REKLAMA

Policja w liczbach

W 2025 roku policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Wołowie wszczęli: 956 postępowania karne.

Ponadto przeprowadzili:
- 573 postępowania sprawdzające.

W 2025 roku wołowscy policjanci odzyskali mienie o łącznej wartości 644 267 złotych oraz zabezpieczyli mienie o łącznej wartości 367 828 złotych.

16 132,8 gram zabezpieczonych środków odurzających i substancji psychotropowych (w 2024 roku było to zaledwie 3 203,9 gram).

W 2025 roku do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie wpłynęło 14 listów gończych.

W 2025 roku przeprowadzali 7 610 interwencji (w 2024 roku było 8 309).

Legitymowania: 18162 w 2025 roku (18950 w 2024 roku).

Zatrzymania osób poszukiwanych przez sądy i prokuratury: 184 w 2025 roku (193 w 2024 roku).

Mandaty: 3038 w 2025 r. (2498 w 2024 r.).

Pouczenia: 1810 w 2025 r. (1816 w 2024 r.).

Liczba zdarzeń na drogach powiatu wołowskiego: 418 w 2025 r. (362 w 2024 r.).

Wypadki drogowe: 17 w 2025 r. (13 w 2024 roku).

Kolizje drogowe: 401 w 2025 r. (349 w 2024 r.)

Liczba rannych: 23 w 2025 r. (14 w 2024 r.)

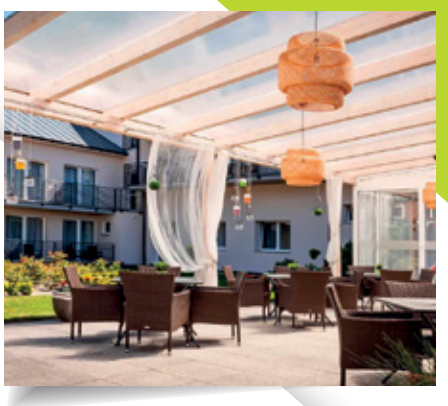
Zabitych: 3 w 2025 r. (2 w 2024 r.)

*dane ze sprawozdania Komendanta Powiatowego Policji w Wołowie

eprasa.pl 67cab781bf











DOBRY KIERUNEK

WAKACJE NAD MORZEM

DLA KAŻDEGO

BIURO TURYSTYCZNE DOBRY KIERUNEK Z WOŁOWA
ZAPRASZA NA WSPÓLNY WYPOCZYNEK W **NIECHORZU**

ODPOCZNIJ NAD BAŁTYKIEM, ODDYCHAJ MORSKIM POWIETRZEM
I SPĘDŹ CZAS W SPOKOJNYM, ZIELONYM OTOCZENIU

OŚRODEK FLAUTA
Niechorze

- tylko **250 m od morza**, zaledwie **30 m od jeziora**
- **cicha, zielona okolica**
- wygodne, gustowne pokoje dwuosobowe
- zadbane tereny spacerowe
- **idealne miejsce** na spokojny wypoczynek i regenerację

W CENIE
pobytu

- **transport, ubezpieczenie**
- **komfortowe** zakwaterowanie
- **2 posiłki** dziennie
- czas na spacery, relaks i **nadmorski klimat**

WYGODNY DOJAZD
z transportem

I TURNUS · 1-10 czerwca · 2350 zł
II TURNUS · 10-20 czerwca · 2550 zł

- **Przystanki na trasie:** Miękinia · Brzeg Dolny · Wołów · Ścinawa · Lubin
- Podróż w **komfortowych warunkach** - bez przesiadek

wyjazd dla
KAŻDEGO

- **seniorzy**
- **małżeństwa i pary**
- **wszyscy,** którzy chcą odpocząć nad morzem

DOBRY KIERUNEK
Piłsudskiego 24
56-100 Wołów
+48 880 230 075
biuro@dobrykierunek.com

REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

St. kpt. Bartłomiej Charzewski nowym komendantem powiatowym PSP w Wołowie

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której oficjalnie powołano nowego komendanta. Stanowisko objął st. kpt. Bartłomiej Charzewski – oficer od lat związany z wołowską jednostką.











Głównym punktem wydarzenia było przekazanie obowiązków oraz odczytanie decyzji o powołaniu, którą podjął Dolnośląski Komendant Wojewódzki PSP, nadbryg. Marek Hajduk. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa straży pożarnej, a także lokalnych władz samorządowych. Obecni byli m.in. Zastępca Dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Piotr Grzyb, starosta wołowski Jan Janas, burmistrz Wołowa Dariusz Chmura, burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura oraz zastępca wójta gminy Wińsko Monika Myrdzio. W wydarzeniu udział wzięły również delegacje służb mundurowych oraz pracownicy cywilni komendy.

Podczas uroczystości st. bryg. Piotr Grzyb pogratulował nowemu komendantowi objęcia stanowiska, podkreślając odpowiedzialność, jaka wiąże się z kierowaniem jednostką, oraz życząc mu sukcesów i satysfakcji z pełnionej służby. W swoim wystąpieniu st. kpt. Bartłomiej Charzewski zwrócił uwagę na znaczenie zaufania, jakim został obdarzony, oraz na wyzwania stojące przed formacją. – Moim priorytetem jest sprawne zarządzanie jednostką, co pozwoli zagwarantować mieszkańcom powiatu wołowskiego maksymalne bezpieczeństwo – zadeklarował.

Nowy komendant to doświadczony oficer, który całą swoją drogę zawodową związał z Wołowem. Służbę rozpoczął jako absolwent Politechniki Wrocławskiej, a następnie konsekwentnie rozwijał swoje kompetencje, kończąc m.in. Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie oraz studia magisterskie z zakresu bezpieczeństwa narodowego.

Jego ścieżka zawodowa obejmuje wszystkie kluczowe etapy służby w strukturach powiatowej straży pożarnej. Rozpoczynał w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej, gdzie zdobywał doświadczenie w działaniach operacyjnych. Następnie przez wiele lat pracował w Wydziale Operacyjno-Kontrolno-Rozpoznawczym, którym od kilku lat kierował, odpowiadając m.in. za nadzór nad bezpieczeństwem pożarowym i działania prewencyjne. Kolejnym etapem było powołanie na stanowisko zastępcy komendanta, a w ostatnim czasie powierzono mu obowiązki komendanta powiatowego. Obecna nominacja stanowi zwieńczenie wieloletniej służby i konsekwentnie budowanej kariery.

St. kpt. Bartłomiej Charzewski jest również wielokrotnie odznaczanym funkcjonariuszem. Wśród jego wyróżnień znajdują się m.in. Brązowy Medal za Długoletnią Służbę, Srebrna Odznaka „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej" oraz Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa", które potwierdzają jego zaangażowanie i profesjonalizm.

Uroczysta zbiórka była nie tylko formalnym aktem powołania na stanowisko, ale również wyrazem uznania dla dotychczasowej pracy i oddania służbie. Dla lokalnej społeczności to także sygnał ciągłości i stabilności w jednej z najważniejszych formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców powiatu wołowskiego.

kk

Koniec pewnej ery w ROD Wołów. Prezes odwołany po 40 latach

Po blisko 40 latach kierowania Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi w Wołowie, prezes Witold Stankiewicz przestał pełnić swoją funkcję.

Decyzja zapadła ostatniego dnia marca – został odwołany ze stanowiska. Tym samym kończy się jedna z najdłuższych kadencji w lokalnych strukturach działkowych.

Na jego miejsce powołano tymczasowego prezesa, który będzie zarządzał ogrodami do czasu wyborów nowych władz.

Rodzinne Ogrody Działkowe to dla wielu mieszkańców coś więcej niż kawałek ziemi. To miejsca odpoczynku, spotkań i codzienności, szczególnie dla seniorów. To tu uprawia się warzywa, spędza wolny czas i buduje relacje. Dla części rodzin to przestrzeń przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Dlatego każda zmiana w zarządzie ma znaczenie, nie tylko organizacyjne, ale i społeczne.

Odwołanie prezesa po tak długim okresie kierowania ogrodami otwiera nowy etap. W najbliższym czasie odbędą się wybory, które zdecydują o przyszłości ROD w Wołowie – o sposobie zarządzania, kierunkach inwestycji i relacjach wewnątrz społeczności działkowców.

Pojawiają się też pytania: co było powodem odwołania, jaki kierunek obiorą nowe władze i czy zmienią się zasady funkcjonowania ogrodów. Odpowiedzi mogą paść w najbliższych tygodniach.

Jedno jest pewne, po 40 latach kończy się pewna epoka, a to, co wydarzy się teraz, zależy już od samych działkowców. Byłemu prezesowi w imieniu wszystkich działkowców dziękujemy za tyle lat pracy i życzymy zdrowia.

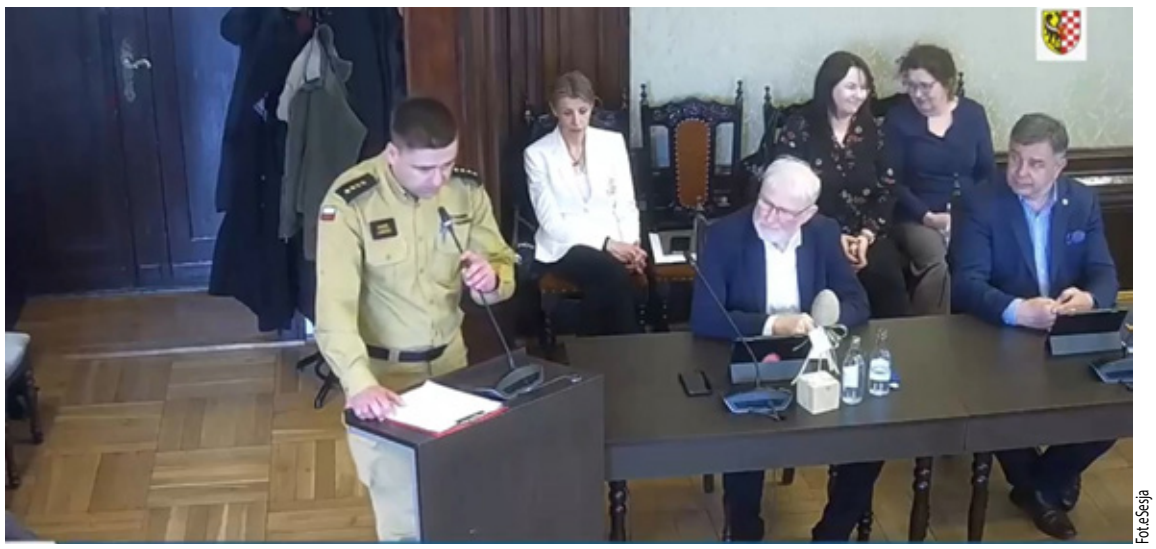
mr



eprasa.pl 67cab781bf

Strażak, zawód coraz mniej „pożarniczy”? Jak minął rok ratownikom z powiatu wołowskiego?

Choć kojarzymy ich głównie z gaszeniem ognia, dzisiejsza rzeczywistość strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie wygląda zupełnie inaczej. W ubiegłym roku pożary stanowiły zaledwie co czwartą interwencję. O tym, dlaczego strażacy coraz częściej zastępują ratowników medycznych, jak trudno „z ulicy” wejść do służby i czy nasz powiat jest gotowy na wielką wodę, rozmawiano podczas ostatniej sesji Rady Powiatu.



Fot.eSesja

Na pytania radnych odpowiadał st. kpt. Daniel Lisiecki Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Wołowie.

Raport z działalności za 2025 rok przedstawił radnym st. kpt. Daniel Lisiecki, zastępca komendanta PSP w Wołowie. Dokument maluje obraz jednostki nowoczesnej, ale mierzącej się z wyzwaniami, o których dekadę temu nikt by nie pomyślał.

Statystyka nie kłamie: pożary to mniejszość

W 2025 roku strażacy interweniowali łącznie 721 razy. Liczby pokazują jasny trend: aż 69% wszystkich wyjazdów (496 interwencji) to tzw. miejscowe zagrożenia. Pod tym urzędowym określeniem kryje się ludzki dramat: wypadki drogowe, skutki gwałtownych wichur, ale też coraz częściej pomoc medyczna. Pożary stanowiły jedynie 24% zdarzeń.

Najwięcej pracy było w gminie Wołów (blisko połowa wszystkich interwencji), następnie w Brzegu Dolnym i Wińsku. Najgorętszym okresem okazał się sierpień – nie tylko ze względu na temperatury, ale i plagę owadów, która zmusiła strażaków do stu wyjazdów w ciągu jednego miesiąca.



Fot.eSesja



Fot.Dagmara Zielińska

Straż zamiast karetki: „Elektrody nie zdążą stracić ważności”

Najbardziej poruszającym wątkiem raportu i dyskusji z radnymi były tzw. izolowane zdarzenia medyczne. Radny Paweł Pirek słusznie zauważył, że strażacy w pewnym sensie wyręczają pogotowie. Odpowiedź zastępcy komendanta była szczera i obrazowa:

- To jest odpowiedź na rozwój społeczeństwa. Mamy coraz więcej tych zdarzeń, a głównym źródłem jest brak wolnej karetki na terenie powiatu lub sytuacja, gdy nasz czas dojazdu jest dużo krótszy. Musimy jak najszybciej udzielić kwalifikowanej pierwszej pomocy w stanach zagrożenia życia – tłumaczył Daniel Lisiecki.

Strażak przytoczył wymowny przykład: jeszcze kilka lat temu elektrody do defibrylatorów w wołowskiej komendzie często traciły ważność i lądowały w koszu, bo nie było okazji ich użyć. Dziś taka sytuacja jest nie do pomyślenia, a sprzęt medyczny jest w ciągłym użyciu. Niestety, mimo wysiłków ratowników, w ubiegłym roku aż 21 osób zmarło w sytuacjach, w których straż wspierała system ratownictwa medycznego. Zdaniem Lisieckiego, wpływ na to mają nie tylko braki w taborze karetek, ale też „zakorkowane” SOR-y, gdzie zespoły medyczne muszą długo czekać na przekazanie pacjenta.

Powódź i Wody Polskie: Czego nauczyliśmy się w 2024?

Radny Paweł Gołąb pytał o lekcje wyciągnięte z doświadczeń powodziowych z 2024 roku oraz o relacje z Wodami Polskimi. Choć komenda nie otrzymała odgórnych, nowych wytycznych, strażacy nie czekali z założonymi rękami. Przeprowadzono cykl szkoleń teoretycznych i praktycznych dla zawodowców i ochotników z układania worków oraz taktyki działań przeciwpowodziowych. Jeśli zaś chodzi o współpracę z Wodami Polskimi, zastępca komendanta przyznał dyplomatycznie, że „jest ona na takim samym poziomie, na jakim była”, co pozostawia pole do domysłów radnych co do jakości tej komunikacji.

Chcesz zostać strażakiem? Musisz być wysportowany i nie bać się wysokości

Starosta Jan Janas poruszył temat naborów do służby, które w ostatnim czasie cieszyły się dużym zainteresowaniem. Okazuje się, że „nabór z ulicy” to prawdziwe sito. Po weryfikacji dokumentów kandydatów czeka morderczy test sprawnościowy. - Jeśli ktoś się nie przygotuje, nie jest w stanie go zaliczyć – ostrzegał Lisiecki.

Nowością była próba wysokości: kandydat musi wejść na drabinę wysuniętą na 20 metrów pod kątem 75 stopni, by udowodnić, że nie sparaliżuje go lęk wysokości. Dopiero potem przychodzi czas na testy wiedzy i rozmowę kwalifikacyjną. Co ciekawe, system premiuje „swoich” – dodatkowe punkty dostają osoby z doświadczeniem w OSP i kursami ratowniczymi.

Nowoczesność w garażu: Drony, quady i zapas paliwa

Radny Bohdan Stawiski dopytywał o sprzęt. Tu Wołów wypada na tle Dolnego Śląska bardzo solidnie. Flota wzbogaciła się o nową Kię Sportage, a dzięki programom ochrony ludności strażacy zyskali: nową łódź ratunkową, quada, drona (choć na razie bez kamery termowizyjnej, co Lisiecki nazwał „bolączką”, którą chcą w przyszłości rozwiązać), własny magazyn paliwa, który pozwoli jednostce być mobilną nawet w sytuacjach kryzysowych braków na stacjach.

OSP: Serce systemu i kuźnia talentów

Współpraca z ochotnikami układa się wzorowo. Sprzęt, który w PSP staje się zbędny, trafia do jednostek w terenie, tak stało się z ciężkimi wozami ratowniczymi, które zasiliły OSP Krzydlina Mała i OSP Wińsko. Strażacy ochotnicy wykonali też ogromną pracę społeczną, montując czujki tlenku węgla w domach najbardziej potrzebujących rodzin.

Zastępca komendanta z optymizmem patrzy też na Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Dzieci, które dziś bawią się w strażaków pod okiem opiekunów, po osiągnięciu pełnoletności zasilają szeregi OSP, a wkrótce – jak przewiduje Lisiecki – „zapukają do bram komendy” jako doskonali kandydaci do zawodowej służby.

Podsumowując rok 2025

Wołowscy strażacy to już nie tylko „ludzie od ognia”. To wykwalifikowani ratownicy medyczni, operatorzy dronów i specjaliści od zadań niemożliwych, którzy mimo braków w systemie ochrony zdrowia, stanowią najmocniejszy filar bezpieczeństwa w naszym powiecie.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Piłkarze przyszli na sesję, a po...”odpalili” Facebooka

Podczas sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym pojawili się zawodnicy z KS Brzeg Dolny grającej w B klasie. Przyszli, bo jak podkreślali nie mogli porozmawiać wcześniej z kierownikiem stadionu Marcinem Milem. Po sesji i rozmowach, gdzie zgodzili na spotkanie z burmistrzem w terenie, nagle „odpalili” Facebooka i zaczęło się.



Sportowcy zdecydowali się zabrać głos publicznie, w obecności burmistrza i radnych.

„Jesteśmy z Brzegu Dolnego i chcemy tu trenować”

Zawodnicy złożyli skargę na brak dostępu do boiska na stadionie miejskim.

Jak mówili: Nie możemy trenować na stadionie, tylko w Starym Dworze. Jesteśmy z Brzegu Dolnego i chcemy trenować u siebie. Podkreślali, że czują się tą sytuacją dotknięci i pomijani.

Padło też mocne stwierdzenie jednego z zawodników: Zostaliśmy wyrzuceni ze stadionu – tak to trzeba nazwać.

Czy klub został wykluczony?

Sprawę podniosła na sesji radna Anna Michalska: -Dlaczego ten klub został wykluczony?

Podkreślała, że chodzi o mieszkańców Brzegu Dolnego.

- To są nasi mieszkańcy z Brzegu Dolnego. Dlaczego nie mogą trenować w Brzegu Dolnym? Pytała.

Burmistrz: „Nikt klubu nie wykluczył”

Do zarzutów odniósł się burmistrz Ireneusz Fura: Nikt klubu nie wykluczył. Klub dostał dofinansowanie w poprzednim i w tym roku. To nie są małe pieniądze- mówił. Jak jednak szybko się okazało, problem nie dotyczy pieniędzy, lecz dostępu do boiska.

Marcin Mil: „Nie ma wolnych terminów”

Sytuację tłumaczył kierownik stadionu Marcin Mil: Zawodnicy nie trenują na stadionie, bo nie ma wolnych terminów. Wskazywał także na kwestie techniczne: Boiska muszą przechodzić renowację. Burmistrz też dodawał: Za chwilę przyjdą do mnie inne drużyny z B klasy i też powiedzą, że chcą trenować na stadionie. I co wtedy? Podkreślił również, że treningi w Starym Dworze nie są niczym nadzwyczajnym:Trenowanie w Starym Dworze to żadna ujma.

Radny Piotr Bolkowski: „To nie jest miejsce na takie rozmowy”

W dyskusję włączył się także przewodniczący komisji sportu Piotr Bolkowski, który stał po stronie piłkarzy i klubu, ale próbując ich tłumaczyć mówił: Przychodzenie sportowców na sesję to nadwyrężanie czasu wszystkich, łącznie z burmistrzem.

I wskazał, gdzie powinien być rozwiązany problem: Ta sprawa powinna być załatwiona między klubem a kierownikiem stadionu. Zawodnicy byli na komisji, ale kierownik Mil nie przyszedł, żeby im wyjaśnić sytuację. Stąd są na sesji. Tłumaczył.

„Co się zmieniło od jesieni?”

Zawodnicy nie odpuszczali: Co się zmieniło od jesieni, że teraz nie możemy trenować?

Dopytywali, dlaczego to właśnie ich drużyna została odsunięta od stadionu.

Będzie spotkanie

Po dłuższej wymianie zdań burmistrz Ireneusz Fura zapowiedział działania: Spotkamy się na stadionie i ustalimy harmonogram. Jak zaznaczył, klub ma wskazać: dni treningowe, godziny.

Tak, aby zmieścić się w grafiku i zachować czas na regenerację boiska.

Sprawa otwarta... była

Na sesji nie zapadły ostateczne decyzje. Po sesji sprawa nie ucichła, piłkarze zrelacjonowali emocjonująco pobyt na sesji, na profilu radnych, na Facebooku.

Wychodząc z sesji, wydawało się, że strony były „umówione” na spotkanie i rozmowy. Teraz trzeba chyba poczekać aż kurz znowu opadnie.

ki

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe • dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWĄ
WAŻNY 30 DNI
LUB UPOMINEK
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7^00 – 19^00
sob.: 7^00 – 15^00
REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

Ci, którzy nie przechodzą obojętnie. Uhonorowano lokalnych bohaterów seniorów


Fot.Gmina Wołów


Fot.Gmina Wołów

W Wołowie doceniono ludzi, dla których pomoc osobom starszym jest czymś naturalnym. Podczas uroczystego finału III edycji konkursu „Pomagam Seniorom" wyróżniono tych, którzy swoją codzienną pracą, zaangażowaniem i wrażliwością realnie wpływają na życie seniorów w lokalnej społeczności.

Kapituła konkursu, po analizie zgłoszeń, przyznała tytuł dziesięciu laureatom. Wyróżnienia trafiły do osób i instytucji, które na co dzień wykazują się nie tylko zaangażowaniem, ale przede wszystkim empatią i realnym wpływem na poprawę jakości życia osób starszych. W gronie nagrodzonych znaleźli się: **Anna Kozera, Barbara Kasperek, Eugeniusz Opyd, Ryszard Pietryszyn, Janusz Wygoda, Dom Pomocy Społecznej „Nasz Dom" w Mojęcicach, Genowefa Forgiel, Irena Kiełtyka, Eugeniusz Stańczak oraz Krystyna Kupczyńska.**

Podczas uroczystości przyznano także trzy nagrody specjalne, weekendowe pobyty w Sanatorium Energetyk w Krynicy-Zdroju. Otrzymali je Janusz Wygoda, Barbara Kasperek oraz Eugeniusz Stańczak.

Konkurs „Pomagam Seniorom" ma na celu docenienie tych, którzy w codziennym życiu nie pozostają obojętni na potrzeby osób starszych. To osoby, które pomagają nie tylko poprzez działania formalne czy instytucjonalne, ale także poprzez zwykłą, ludzką obecność i wsparcie.

Organizatorzy podkreślali, że wszyscy laureaci są inspiracją dla innych mieszkańców. Ich postawa pokazuje, jak wiele może zmienić wrażliwość na drugiego człowieka oraz gotowość do działania na rzecz wspólnego dobra.

Uroczystość była nie tylko podsumowaniem konkursu, ale również okazją do integracji i wspólnego świętowania tych, którzy każdego dnia budują wokół siebie przestrzeń życzliwości i troski.

ki

Złoto dla Akademii Tańca i Ruchu Street Flow! Wielki sukces naszych tancerzy na festiwalu we Wrocławiu

To był prawdziwy popis umiejętności, pasji i hip-hopowej energii! Akademia Tańca i Ruchu Street Flow wróciła z AQUAPARK WROCŁAW DANCE FESTIVAL 2026 z naręczem medali. Nasi tancerze po raz kolejny udowodnili, że ciężka praca na treningach przynosi spektakularne efekty.


Fot.Akademia Tańca i Ruchu Street Flow

Podczas zawodów w stolicy Dolnego Śląska barwy Street Flow reprezentowała m.in. mini formacja hip-hop/Street Dance. Dziewczyny w składzie: Amelia Jasińska, Hanna Pałys, Julia Gwóźdź, Julia Polak, Amelia Bazylewska, Hanna Juskowak i Emilia Juskowiak nie dały szans konkurencji i pewnie sięgnęły po złoty medal!

Deszcz medali w solówkach i duetach

Oprócz sukcesu grupowego, tancerki Street Flow błyszczały również w występach indywidualnych i duetach. Szczególne powody do dumy mają siostry Juskowiak, które zdominowały podium w swoich kategoriach.

Wyniki solowe (Hip-hop / Street Dance):

1. miejsce: Hanna Juskowiak
3. miejsce: Emilia Juskowiak
6. miejsce: Aleksandra Podgórna, Klara Ciesielska, Nina Pałys, Nadia Malewicz
7. miejsce: Weronika Paciorek, Zuzanna Dąbrowska, Rita Wityk

Wyniki w duetach:

2. miejsce: Hanna Juskowiak & Emilia Juskowiak
5. miejsce: Nina Pałys & Nadia Malewicz
6. miejsce: Amelia Bazylewska & Julia Trocka

Duma i radość w akademii

Trenerzy i rodzice nie kryją wzruszenia. Wyjazd do wrocławskiego Terminal Event Center okazał się jednym z najbardziej udanych występów akademii w tym sezonie.

„Dzisiejszy występ był dla nas ogromnym sukcesem! Jesteśmy niesamowicie dumni z każdego tancerza" – czytamy w relacji akademii. My również przyłączamy się do gratulacji i czekamy na kolejne występy, które rozgrzeją lokalną społeczność! **ziela**



Fot.Akademia Tańca i Ruchu Street Flow

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Wspólnymi siłami odmieniamy lokalną przestrzeń

Remont świetlicy w Krzydlinie Małej to kolejny przykład skutecznej współpracy mieszkańców oraz wsparcia ze strony Gminy Wołów. Na realizację inwestycji przeznaczono 12 000 zł z funduszu sołeckiego, który stanowi istotny element budżetu gminy i daje mieszkańcom realny wpływ na rozwój swoich miejscowości.

Zakończone prace objęły remont czterech pomieszczeń. Odnowiono główną salę świetlicową, która służy jako miejsce spotkań, integracji i wspólnych działań mieszkańców, w tym także dzieci. Ponadto wyremontowano dwa pomieszczenia gospodarcze oraz kuchnię, co znacząco poprawiło funkcjonalność całego obiektu.



Realizacja inwestycji była możliwa nie tylko dzięki środkom finansowym, ale również dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców. Wkład własny społeczności oraz przekazane materiały budowlane pozwoliły stworzyć przestrzeń bardziej nowoczesną i dostosowaną do potrzeb lokalnej społeczności.

Remont świetlicy to nie tylko poprawa infrastruktury, ale także dowód na siłę wspólnego działania. Zaangażowanie mieszkańców w prace remontowe oraz porządkowe po ich zakończeniu pokazuje, jak ważna jest współpraca i troska o wspólne dobro.

Słowa uznania należą się sołtys Krzydliny Małej, Agnieszce Bielskiej, oraz wszystkim osobom zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia. Dzięki ich pracy, determinacji i zaangażowaniu





świetlica zyskała nowe życie i będzie służyć mieszkańcom przez długie lata.

inf

Powitanie wiosny w sołectwie Prawików. Praca i integracja mieszkańców

W sołectwie Prawików w wyjątkowy sposób powitano nadchodzącą wiosnę. Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców, którzy chętnie zaangażowali się w działania na rzecz swojej miejscowości, pokazując, jak dużą wartością jest wspólnota i współpraca.

W ramach inicjatywy uporządkowano teren przy świetlicy wiejskiej. Prace obejmowały grabienie liści, przycinanie drzew i krzewów oraz ogólne porządkowanie przestrzeni. Dzięki wspólnemu wysiłkowi miejsce to zyskało nowy, świeży i wiosenny wygląd, stając się jeszcze bardziej przyjazne dla mieszkańców.

W działania aktywnie włączyły się również dzieci, które przygotowały tradycyjną Marzannę, symboliczne pożegnanie zimy. Następnie najmłodsi uczestnicy wydarzenia wzięli udział w sprzątaniu okolicy, dając przykład, że troska o środowisko naturalne jest ważna niezależnie od wieku.

Zwieńczeniem dnia była leśna przejażdżka, która dostarczyła uczestnikom wielu pozytywnych emocji i stanowiła miłe podsumowanie wspólnie spędzonego czasu. Organizatorzy skierowali szczególne podziękowania do Koła Łoś za przygotowanie tej atrakcji.

Na uznanie zasługuje zaangażowanie wszystkich mieszkańców, a w szczególności Pani Sołtys Pauliny Cyrankowskiej oraz osób wspierających organizację wydarzenia. Dzięki ich inicjatywie i pracy możliwe było stworzenie wydarzenia, które nie tylko upiększyło przestrzeń, ale również zintegrowało lokalną społeczność. Powitanie wiosny w Prawikowie pokazało, że wspólne działania mogą przynosić realne efekty i budować silne więzi między mieszkańcami.

inf









Ogłoszenie-materiał informacyjny Gminy Wołów

eprasa.pl 67cab781bf

AKTYWNE SOŁECTWA

Barwny pochód na powitanie wiosny w Glinianach





Gliniany rozkwitły kolorami i radością za sprawą wyjątkowego pochodu zorganizowanego z okazji powitania wiosny. Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców w różnym wieku, którzy wspólnie celebrowali nadejście nowej pory roku.



Uczestnicy zachwycali pomysłowymi, barwnymi strojami inspirowanymi naturą. Nie zabrakło kwiatowych dekoracji, które nadały całemu wydarzeniu niezwykle malowniczy charakter. Wiosenna atmosfera była odczuwalna na każdym kroku – pełna energii, uśmiechu i pozytywnych emocji.

Organizatorzy zasługują na szczególne uznanie za inicjatywę, która nie tylko integruje lokalną społeczność, ale także promuje kreatywność i wspólne spędzanie czasu. Takie wydarzenia pokazują, jak ważne są lokalne tradycje i wspólne świętowanie. Pochód w Glinianach stał się pięknym symbolem nadchodzącej wiosny – pełnej słońca, radości i nowych inspiracji.

inf

Wiosenne porządki w sołectwach Gminy Wołów

Wraz z nadejściem wiosny w sołectwach Gminy Wołów rozpoczął się czas porządków, który, jak co roku, zintegrował lokalne społeczności wokół wspólnego celu. W ostatnich dniach mieszkańcy miejscowości Gliniany, Lipnica i Dębno aktywnie włączyli się w działania na rzecz poprawy estetyki swojego otoczenia.



Dębno daje przykład innym.



Porządki w Glinianach.



Po ciężkiej pracy, odpoczynek - Gliniany.

W ramach akcji porządkowych sprzątano tereny zielone, pobocza dróg oraz miejsca wspólnego użytku. Zaangażowanie mieszkańców było widoczne na każdym kroku – zarówno dorośli, jak i młodzież chętnie poświęcali swój czas, aby zadbać o przestrzeń, w której żyją na co dzień.

Tego typu inicjatywy są nie tylko okazją do poprawy wyglądu miejscowości, ale także do budowania więzi społecznych oraz wzmacniania poczucia odpowiedzialności za wspólne dobro. Wspólna praca sprzyja integracji i pokazuje, jak wiele można osiągnąć dzięki współdziałaniu.



Lipnica w działaniu.



Dębno sprząta.



Lipnica w gotowości.

Mieszkańcom zaangażowanym w akcję należą się wyrazy uznania i podziękowania za ich trud, zaangażowanie oraz troskę o lokalne środowisko. Dzięki takim działaniom sołectwa Gminy Wołów stają się jeszcze bardziej zadbane, przyjazne i atrakcyjne dla mieszkańców.

inf

Ogłoszenie-materiał informacyjny Gminy Wołów

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Magia na dolnobrzeskiej scenie. Za nami Dni Teatrów Niezależnych

Przez cztery dni Dolnobrzeski Ośrodek Kultury stał się sercem dolnośląskiej kultury, goszcząc artystów z Wrocławia, Opola i Lublina. Tegoroczna edycja Dni Teatrów Niezależnych dostarczyła widzom pełnego wachlarza emocji – od salw śmiechu przy klasykach Fredry i Szekspira, po głęboką refleksję nad męskością i wzruszającą podróż do świata kultury żydowskiej.


Fot.redakcja kurier gmin


Fot.DOK Brzeg Dolny

Wydarzenie rozpoczęło się 25 marca od mocnego, komediowego akcentu. Teatr Sztampa z Wrocławia zaprezentował „Damy i Huzary" Aleksandra Fredry. Klasyczna intryga i doskonały warsztat aktorów sprawiły, że sala widowiskowa DOK wypełniła się śmiechem, a widzowie mogli przypomnieć sobie, jak błyskotliwy i ponadczasowy potrafi być polski humor.

Kolejny wieczór przyniósł zmianę nastroju na bardziej kameralny i intymny. Radomir Bachar z Opola wystąpił w monodramie „Przypowieść o krojeniu cebuli". Spektakl okazał się poruszającą podróżą w głąb współczesnej męskości, zawieszonej między społecznymi oczekiwaniami a autentycznym czuciem. Tytułowe krojenie cebuli stało się metaforą pozwalającą na łzy bez wstydu i bycie sobą bez pretekstu. Po występie odbył się panel dyskusyjny, podczas którego widzowie chętnie dzielili się swoimi wrażeniami z artystą.

Piątkowy wieczór (27 marca) należał do Lubelskiego Teatru Towarzyskiego. Grupa wystawiła „Wesołe kumoszki z Windsoru" Williama Szekspira. Arcyśmieszna komedia była idealnym wstępem do wspólnego świętowania Międzynarodowego Dnia Teatru. Po spektaklu aktorzy oraz publiczność przenieśli się do sali kawiarnianej, gdzie w swobodnej atmosferze przy kawie kontynuowano rozmowy o sztuce i teatrze.

Finał festiwalu, który odbył się w sobotę 28 marca, był prawdziwą ucztą dla zmysłów. Niezależna Manufaktura Taneczna z Wrocławia zaprezentowała spektakl „Szalom! – partytura żydowska". Było to widowisko muzyczno-taneczne, w którym dźwięk, światło i pamięć splotły się w jedno. Autorski spektakl Ewy Staroń i Joanny Potkowskiej przywołał świat kultury i tożsamości żydowskiej, który – choć miniony – wciąż rezonuje w naszej pamięci. Pełne tęsknoty, a jednocześnie niezwykłej lekkości utwory w języku jidysz stanowiły wzruszające domknięcie całego cyklu.

Dni Teatrów Niezależnych w Brzegu Dolnym po raz kolejny udowodniły, że teatr poza głównym nurtem ma ogromną siłę rażenia, potrafi łączyć pokolenia i skłaniać do ważnych pytań, pozostając przy tym blisko widza.

Dvp


Fot.redakcja kurier gmin


Fot.redakcja kurier gmin


Fot.DOK Brzeg Dolny


Fot.redakcja kurier gmin


Fot.redakcja kurier gmin


Fot.redakcja kurier gmin

eprasa.pl 67cab781bf



Fot.Pantera FB



Fot.Pantera FB

Wielki sukces kickbokserów z CSW „Pantera”. Grad medali na Mistrzostwach Polski w Świdnicy

Podczas Mistrzostw Polski w Kickboxingu federacji WKA, reprezentanci Centrum Sztuki Walki „Pantera” potwierdzili swoją wysoką formę, zdobywając komplet medali i udowadniając, że należą do ścisłej krajowej czołówki.

Wydarzenie w Świdnicy, miało szczególną wagę, ponieważ stanowiło oficjalny egzamin dla najlepszych zawodników w kraju. Stawką był nie tylko prestiż i tytuły mistrzowskie, ale również możliwość reprezentowania biało-czerwonych barw podczas nadchodzących Mistrzostw Świata w USA.

Najjaśniejszym punktem występu ekipy „Pantery” był popis Oliviera Bienka. Zawodnik ten w wielkim stylu sięgnął po złoty medal i tytuł Mistrza Polski. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Olivier zakończył swoją pierwszą walkę efektownym kopnięciem obrotowym już w pierwszej rundzie, potwierdzając swoją dominację i sportową klasę.

Doskonale spisał się również Nikolas Trębacz, dla którego był to debiut na tak wysokim szczeblu. Mimo „skoku na głęboką wodę”, Nikolas wykazał się ogromnym opanowaniem i wysoką techniką, co zaowocowało srebrnym medalem i tytułem Wicemistrza Polski.

Kolejny krążek do klubowej kolekcji dorzucił Oliwier Rakowski. Zdobywca brązowego medalu zaprezentował niesamowitą przemianę i progres od ostatnich zawodów. Jego determinacja oraz duch walki pozwoliły mu stanąć na podium po serii wymagających starć.

Choć tym razem bez medalu, to z ogromnym bagażem doświadczeń ze Świdnicy wrócił Dominik Kaczmarek. Trafił on na jednego z najlepszych zawodników turnieju, z którym stoczył wyrównany i niezwykle wartościowy pojedynek, pokazując świetny styl i charakter.

Sukcesy indywidualne to efekt ciężkiej pracy całego zespołu.



Fot.Pantera FB



Fot.Pantera

Trenerzy: Kamil Kokocha, Dawid Wójcikowski oraz Maja Dąbrowska, nie kryją dumy z postawy swoich podopiecznych, podkreślając, że każdy z nich „zostawił serce na macie”.

Rozwój młodych talentów z Centrum Sztuki Walki „Pantera” jest możliwy dzięki wsparciu lokalnych partnerów. Specjalne podziękowania za pomoc w budowaniu sportowej przyszłości należą się sponsorom: firmom ENTRACK, CIEPLIŃSKI DETALING STUDIO, LIMAK oraz AUTO CZĘŚCI WSZELAKIE.

Dvp

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wiemy, kto będzie reprezentował nasz powiat w finale. „Pegazik” rozwinął skrzydła w Wołowie

Recytacja to nie tylko nauka wiersza na pamięć, to sztuka przekazywania emocji, walka z tremą i wielka odwaga, by stanąć przed publicznością. Wołowska biblioteka stała się areną zmagań młodych talentów z całego powiatu. Poznaliśmy laureatów, którzy pojadą na finał dolnośląski.


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie

W finale powiatowym spotkali się najlepsi z najlepszych, zwycięzcy eliminacji z gmin Wołów, Brzeg Dolny i Wińsko. Choć poziom był niezwykle wyrównany, jury po burzliwych naradach wyłoniło dwójkę uczniów. którzy będą nas reprezentować na szczeblu wojewódzkim.

Nasze młode talenty

Decyzją jurorów (Magdaleny Nawój-Sinkowskiej, Marcina Lokosia oraz Agaty Cieniawskiej), bilet do dalszego etapu otrzymali:

Leon Stec z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Brzegu Dolnym (kategoria „młodsi”).

Emily Kowalik ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wołowie (kategoria „starsi”).

To właśnie ich interpretacje i wyczucie tekstu zrobiły na komisji największe wrażenie. Ale brawa należą się każdemu, kto odważył się wyjść na scenę. Jak podkreślają organizatorzy, tegoroczna rywalizacja była wyjątkowo zacięta, a przygotowanie dzieci pod okiem nauczycieli i opiekunów stało na bardzo wysokim poziomie.


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie

Lista laureatów powiatowego etapu

Warto zapamiętać te nazwiska, bo o tych młodych ludziach może być jeszcze głośno:

Kategoria „Młodsi”:

Leon Stec (ZSP nr 3, Brzeg Dolny) – I miejsce

Julia Popławska (SP nr 6, Brzeg Dolny) – II miejsce

Zuzanna Fęglerska (SP nr 1, Wołów) – III miejsce Wyróżnienie: Karol Najgebauer (ZSP nr 1, Brzeg Dolny)

Kategoria „Starsi”:

Emily Kowalik (SP nr 1, Wołów) – I miejsce

Kaja Urbańska (ZSP nr 3, Brzeg Dolny) – II miejsce

Jakub Kolis (ZSP nr 3, Brzeg Dolny) – III miejsce

Wydarzenie odbyło się pod patronatem Starosty Wołowskiego Jana Janasa oraz Burmistrza Wołowa Dariusza Chmury. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy, a za Emily i Leona mocno trzymamy kciuki w finale dolnośląskim. Powodzenia! **dz**


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie


Fot.Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Wołowie

eprasa.pl 67cab781bf

WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Siatkarskie rozgrywki zmierzają do finału!

Za nami faza ligowa Halowej Ligi Trójek! Po jedenastu kolejkach mistrzami rundy zasadniczej została ekipa Misiaków z 10 zwycięstwami na koncie i 30 punktami w tabeli. Tę samą ilość punktów zgarnęli zawodnicy Przy Dobrym na Pajpa, ale o pierwszym miejscu w tabeli zadecydował mecz bezpośredni. Runda ligowa pokazała, że największe emocje fazy play-off będą w meczach najlepszej czwórki, która na przestrzeni 11 meczów znacznie odjechała punktowo reszcie stawki.

Nie oznacza to jednak, że w dolnej części tabeli nie było ciekawie. Zdecydowanie na wyróżnienie zasługuje postawa Lisów, którzy pomimo nieudanego rozpoczęcia rozgrywek, w ostatnich tygodniach zaczęli solidnie puntkować. Ostatecznie meldują się w najlepszej ósemce, co pozwala im powalczyć o finały.



Finał rozgrywek rozegramy 16.05 na hali przy ulicy Panieńskiej, na który już serdecznie zapraszamy wszystkich fanów siatkówki!

Wołowskie drużyny koszykarskie w nowym sezonie DALK

Bardzo dobrze w Dolnośląskiej Amatorskiej Lidze Koszykówki radzą sobie wołowskie drużyny. OXY Wołów w II. Lidze a także Lobos Paminos w Lidze Junior U-19. Lobos Paminos, pomimo porażki w ostatnim tygodniu nadal utrzymują się w górnej części tabeli z 2 zwycięstwami i jedną przegraną na koncie.

Na szóstej pozycji po trzech meczach znajdują się zawodnicy OXY Wołów, którzy w poprzednim sezonie awansowali do II. Ligi. Jedno zwycięstwo i dwie porażki to może nie jest najlepszy bilans, ale każdy mecz to walka do samego końca. Ostatni mecz przeciwko Pogoart, zakończył się na styk 59-61. Szkoda bo punkty byłyby szalenie istotne. Już 11.04 zespół OXY Wołów zmierzy się z drużyną AMA Profil, która szoruje po dnie tabeli. **inf**

Halowa Liga Trójek

	Drużyny	M	Z	P	PKT	SETY	S. SETÓW	MAŁE PUNKTY	BILANS
1.	Misiaki	11	10	1	30	31:14	7,80	842:503	339
2.	Przy dobrym na pajpa	11	10	1	30	31:14	7,80	864:577	287
3.	Średniacy	11	9	2	26	29:11	2,64	939:734	205
4.	De_Piast2	11	8	3	24	24:13	1,85	886:811	75
5.	Zespół Szkód Trwałych	11	6	5	18	21:19	1,11	826:871	-45
6.	Jumper	11	5	6	15	15:20	0,75	834:823	11
7.	Nic na czysto	11	5	6	14	17:22	0,77	806:851	-45
8.	Lisy	11	4	7	13	18:25	0,72	861:915	-54
9.	Chłopaki z pod siatki	11	4	7	10	16:27	0,59	861:975	-114
10.	Trzeźwo nie będzie	11	3	8	9	15:27	0,56	823:943	-120
11.	SKSZ Brzeg Dolny	11	2	9	8	13:28	0,46	778:902	-24
12.	Krótka Piłka	11	0	11	1	2:33	0,06	635:859	-224

Ogłoszenie-materiał informacyjny Gminy Wołów

Mocny start. 54 medale i 1. miejsce drużynowo

O ogromnym sukcesie swoich zawodników poinformował klub Karate Goju Ryu Petro Team. Podczas Mistrzostw WKA Polska w Świdnicy drużyna wywalczyła 1. miejsce w klasyfikacji drużynowej.







Łącznie zawodnicy zdobyli 54 medale: 21 złotych, 23 srebrne i 10 brązowych. Jak podkreśla klub, to efekt ciężkiej pracy, zaangażowania oraz systematycznych treningów.

Przedstawiciele drużyny dziękują Fighter Klub Kaczmarek Grodowski za organizację zawodów na wysokim poziomie. Podziękowania kierują również do sędziów, rodziców oraz wszystkich zawodników za zaangażowanie i sportową postawę.

Jak poinformowano, sensei Piotr Moliński został uhonorowany statuetką za swoją pracę i wsparcie organizacji WKA Poland.

Wyniki zawodników:

Michał Gimel – Point Fight (srebro) Fabian Wojtowicz – Kata (srebro), Kumite (srebro) Antoni Chruściel – Techniki specjalne (brąz), Kata (srebro), Walki soft (srebro) Amelia Krasny – Techniki specjalne (brąz), Kata (srebro), Walki soft (srebro) Martyna Dubyk – Kata (brąz), Techniki specjalne (srebro), Walki soft (srebro) Marcel Adamczyk – Kata (srebro), Kumite (srebro), Techniki specjalne (brąz), Walki soft (srebro) Miłosz Pietryszyn – Point Fight (złoto) Sebastian Dwornik – Walki soft (srebro), Kata (złoto) Alicja Cicha – Kata (srebro), Walki soft (złoto) Nikola Franas – Walki soft (srebro), Kata (złoto) Malwina Szapska – Kata (srebro), Techniki specjalne (brąz), Walki soft (złoto) Alan Franas – Kata (brąz), Point Fight (srebro), Kumite (złoto) Maria Opat – Kata (brąz), Techniki specjalne (srebro), Walki soft (złoto) Nadia Pala – Techniki specjalne (złoto), Walki soft (złoto) Jan Marynowicz – Kata (brąz), Kumite (złoto), Point Fight (złoto) Laura Paluch – Walki soft (srebro), Kata (złoto), Techniki specjalne (złoto) Antoni Krajka – Kata (brąz), Techniki specjalne (srebro), Kumite (złoto i srebro), Walki soft (złoto) Aleksandra Marynowicz – Techniki specjalne (srebro), Kata (złoto), Kumite (złoto), Walki soft (złoto) Oleksii Kutukhov – Kumite (srebro), Techniki specjalne (złoto), Kata (złoto), Walki soft (złoto i srebro). To jednak nie koniec sportowych emocji. Zawodnicy już przygotowują się do kolejnych startów – najbliższym będzie Puchar Polski WKA w Ząbkowicach Śląskich.

Klub przypomina również o trwającej zbiórce na wyjazd kadry na Mistrzostwa Świata WKA w USA: https://zrzutka.pl/vrcv7u

Przedstawiciele drużyny dziękują także partnerom i sponsorom za okazane wsparcie. **kk**

eprasa.pl 67cab781bf



POD MINISTERIALNYM OKIEM

WSPÓŁZAWODNICTWO DZIECI i MŁODZIEŻY '2025

Jednym z wyznaczników kondycji naszych powiatowych klubów jak co roku są wyniki ministerialnego programu, w który za sportowe osiągnięcia na największych sportowych imprezach kraju w kategoriach młodzieżowych (młodzieżowiec, junior młodszy, junior, młodzik) przyznawane są punkty, a te ostatecznie *składają* się na późniejszą ogólnopolską klasyfikację - kolejno województw, powiatów, gmin i w końcu poszczególnych klubów. Jest to o tyle istotne, że nie tylko *zaznacza* na mapie polskiego sportu klub, w którym praca z młodzież daje efekty, ale za każde osiągnięcie *składające* się na ogólny wynik - idzie państwowe wsparcie finansowe. Dla małych sportowych *firm*, działających w głębokim *cieniu* największych aren są to nieraz pieniądze, pozwalające na funkcjonowanie w kolejnym roku. Oczywiście ministerialna ocena jest tylko jednym z wyznaczników i w ocenie naszych klubów nie należy opierać się wyłącznie na tym rządowym *wyznaczniku*, ale z cała pewnością pozwala on zobaczyć, jak powiatowy czy gminny sport *wygląda* na krajowej palecie.

Przed rokiem (2024) klasyfikacja ta obejmowała **1.065** wydarzeń sportowych, w trakcie których swoje sportowe umiejętności sprawdziło **80.599** młodych sportowców. Dolnoślązacy uplasowali się na 5.pozycji, ale to nie nasz powiat okazał się regionalną *lokomotywą*, gdyż w zestawieniu tych jednostek terenowego samorządu Wołów znalazł się na **252**.miejscu (na **374** sklasyfikowane), co nie jest może najlepszym rezultatem - nawet jeśli chodzi o dolnośląski ranking to *powiatowo* wrażenia nie zrobiliśmy (**23**.lokata na **30**). Suma przywiezionych przez naszych młodych sportowców punktów z zawodów ogólnopolskiej rangi to **90,79**, na który to dorobek *złożyły* się dolnobrzeski Rokita (**66,29**) oraz wołowskie Champion (**13**), Wolavia (**7,5**) i Wiatr (**4**). W klasyfikacji gmin (**1.044** sklasyfikowane) na sportową scenę nie wystąpiło Wińsko, na **339**. pozycji znalazł się Brzeg Dolny, a na **532**. Wołów - odpowiednio **36**. i **54**.lokaty (na **91**) w regionie. Tak wygląda *podstawą*, z jaką nasze kluby i młodzi sportowcy *wchodzili* w rok 2025 i sprawdźmy teraz, czy w minionych miesiącach udało się te wyniki nieco *podkręcić*.

Być może było to nieco trudniejsze, ponieważ do ogólnej klasyfikacji zaliczały się rezultaty **1.004** imprez, co jest już pewnego rodzaju regresem - stąd też czerwone *zaznaczenie,* które jednak nie *dotyka* naszych reprezentantów. Jako województwo możemy być po 2025r. dumni z 5.pozycji, więc raczej *obroniliśmy* lokatę niż ją w jakikolwiek sposób poprawiliśmy. A w powiatowym *wymiarze*? Ranking objął **377** takich jednostek, wśród których nasz uplasował się na **238** miejscu, więc wypada pogratulować nieznacznego awansu. Poprawił się oczywiście tym samym łączny punktowy dorobek naszych młodych sportowców, którzy z ogólnopolskich aren przywieźli **111,23** rankingowe *oczka*. Wśród dolnośląskich powiatów (ponownie **30**) nasz lekko *podniósł* lot (**21**.), ale na krajowej mapie gmin (**1.073**) w 2025r. również nie pojawiło się Wińsko. Zanim sprawdzimy, jak *rozłożyły* się zeszłoroczne punkty na gminy, zobaczmy które dyscypliny są w omawianej kwestii *rokujące*.

DYSCYPLINA	2025	2024
KICKBOXING	32,00	13,00
ZAPASY	31,14	32,29
TENIS STOŁOWY	26,00	29,50
SUMO	12,00	8,00
ZAPASY (KOBIET)	9,09	8,00
SIATKÓWKA (PLAŻOWA)	1,00	-

Spośród **86** dolnośląskich gmin dorobek dolnobrzeskich sportowców dał gminie **33**.pozycję, zaś Wołów *podskoczył* na **37**.miejsce. Obie gminy zdobyły odpowiednio **62,23** i **49** punktów, zaś cały ten dorobek *rozkłada* się na kluby: Rokita (**62,23**), Champion (**32**), Wolavia (**10**) i Wiatr (**7**) - w ogólnopolskim *zestawieniu* mamy więc cały czas tylko **4** klubowych reprezentantów, dlatego też dość skromnie wypadamy w skali kraju, gdyż Brzeg Dolny to **342**. *sportowa* gmina w Polsce, a Wołów **398**. - co oznacza dość znaczny progres - i to potraktujmy, jako dobry prognostyk przed ministerialnym raportem, który podsumuje 2026r.



klasa OKRĘGOWA

21.kolejka (11 kwietnia, 15.00):

Orzeł Marszowice - ROKITA BRZEG DOLNY

Poprzednie rozgrywki drużyna z Marszowic zakończyła jako wicemistrz, przez wiele tygodni pełniąc na *okręgowym tronie* rolę lidera (do 16.kolejki). Poprzedniej jesieni zespół Orła mógł pochwalić się skutecznością **80**%, ale bieżąca futbolowa *kampania* nie była już dla marszowiczan tak udana. W 1.rundzie zespół grał w *kratkę*, odnosząc ledwie **5** zwycięstw (**38**%) - regres jest więc wyraźny i na zakończenie tej części sezonu ekipa Orła *wylądowała* na 11.pozycji, z ledwie **3** punktami *zapasu* nad strefą spadkową, oddając po drodze pole także dolnobrzeskiemu Rokicie (**2-1**). Wiosenną część rywalizacji zespół zaczął dopiero 21 marca i to wcale nie najlepiej, gdyż na własnym boisku długo męczył się z Błyskiem Kuźniczysko, zwycięskie trafienie zdobywając dopiero w 5.min. doliczonego czasu gry (**3-2**). W kolejnym spotkaniu marszowiczanie długo dotrzymywali kroku Polonii Trzebnica - która wiosną również nie zachwyca, a mimo to w końcówce zdołała sięgnąć po zwycięstwom (**1-3**).

Ostatnie wyniki osiągane przez rywali z całą pewnością nie powinny robić wrażenia na podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**. W poprzednich rozgrywkach nasze *Diabły* wprawdzie 2-krotnie musiały uznać wyższość konkurentów (po **1-3**), ale obecnie dużo lepiej w piłkę grają dolnobrzeżanie, co oczywiście potwierdzają rankingowe notowania. Drużyna Orła ciągle musi walczyć o pozycję w bezpiecznej strefie tabeli, czując na plechach *oddech* przeciwników spod degradacyjnej *kreski*, nad ciągle mają *wątłą* zaliczkę.

MKP WOŁÓW - Piast Żerniki

Jesienny mecz w Żernikach był dla wołowian dość trudną próbą, gdyż beniaminek postawił trudne warunki, a całą 2.odsłonę goście mierzyli się z przeważającym liczebnie rywalem, dlatego punkt zdobyty na boisku Piasta można było uznać w sierpniu za przyzwoity wynik. Tym bardziej, że *rookie's* we wcześniejszych występach pokazali, że przede wszystkim potrafią być bardzo skuteczni i ze średnią **2,53** zdobytego gola w spotkaniu mogli pochwalić się 6.wynikiem ligi. W rundzie rewanżowej ich skuteczność tylko nieznacznie spadła, ale na wiosennym starcie z całą pewnością - pod względem skuteczności (**58**%), żerniczanie zrobili lepsze wrażenie niż MKP. Mierzyli się oni jednak ze znacznie mniej wymagającymi rywalami, z którymi ekipa Piasta sąsiaduje w ligowym rankingu. *Dystans* aż **10** punktów dzieli ich od wołowian i można przypuszczać, że kwietniowy mecz różnicę tę tylko pogłębi. Bez wątpienia w futbolu niczego nie można z góry brać za pewnik, ale w sobotę to gospodarze będą umiarkowanymi faworytami konfrontacji, choć przyjezdni mają *atut*, którym być może będą chcieli zaskoczyć wołowian. W zimowej przerwie kadrę Piasta zasilił bowiem **Dominik Kuboń**, który teraz wraz z **Przemysławem** i **Pawłem Ujasami** będą chcieli przypomnieć się wołowskiej publiczności.

Z NAJWYŻSZEGO STOPNIA

TENIS ZIEMNY CALISIA TENIS **PRO**

Pod koniec lutego na kortach w Pszczynie rozegrano Halowe Mistrzostwa Polski, w których z dużo bardziej doświadczonymi i wyżej klasyfikowanymi koleżankami swoją sportową formę mogła sprawdzić **Jessica Pabisiak**. Od początku roku nasza zawodniczka spisuje się znakomicie, choć w *championacie* większej roki nie odegrała, znajdując się poza *burtą* turnieju głównego po 2.rundzie, ale nawet to trudne przetarcie było dla wołowianki solidną lekcją tenisa, która owoce przyniosła bardzo szybko.

Marzec bowiem nasza zawodniczka kończyła w Kaliszu, gdzie rozegrano kolejny turniej OTK w kategorii juniorów (U-18) pod *szyldem* Calisia Tenis PRO. W rozgrywce udział wzięło 21 tenisistek z całego kraju, a nasza reprezentantka (na krajowej liście sklasyfikowana w tej grupie wiekowej na 14.pozycji) wystartowała w wyścigu o kaliskie trofeum z nr **1**. Rola faworyta nie zawsze jest jednak atutem, gdyż zgodnie z zasadą *bij mistrza*, każda konkurentka, która wychodziła na kort naprzeciwko Jessici chciała w pojedynku z nią udowodnić swoją wartość. Zadaniem wołowianki było nie ułatwiać im tego zadania i wywiązała się z niego znakomicie.

Zawody wołowianka reprezentująca barwy klubu Come-on Tenis Club Wrocław rozpoczęła w 2.rundzie dość szybko eliminując z turnieju **Aleksandrę Matysiak** (67.) z Ustronia (**6:0**;**6:3**), a potem nieco większy opór stawiła jej klubowa koleżanka **Nadia Ptak** (63.), ale i jej nie udało się zatrzymać nabierającej coraz większej pewności wołowianki (**6:3**; **6:2**). Bez większych nerwów więc nasza tenisistka pewnie zameldowała się w półfinale, gdzie walka zapowiadała się już dużo trudniejsza, gdyż na jej drodze stanęła bytomianka **Natalia Zabłocka** (25.). Mecz rozstrzygnął się jednak w 2 dość krótkich partiach, a w obu z nich Jessica ani na chwilę nie straciła kontroli ani nad grą, ani nad wynikiem, więc finał kolejnego turnieju w tym roku stał się jej udziałem. Ostatnią rywalką, której przyszło sprawdzić sportowe umiejętności wołowianki była w kaliskiej rozgrywce **Zofia Janusz** (19.) z AZS Poznań. Podobnie jak nasza tenisistka na dotychczasowym turniejowym dystansie nie straciła ona nawet seta, więc finałowe zmagania były starciem godnych siebie rywalek. Dużo bardziej skoncentrowana do gry przystąpiła wołowianka, która w 1.partii kompletnie zdominowała pojedynek, ale potem szybko przekonaliśmy się, że *Akademiczka* nie przypadkiem dotarła tak daleko. Mimo wyraźnej porażki w 1.secie w kolejnej odsłonie poznanianka nie ustępowała, zmuszając naszą zawodniczkę do twardej walki o każdy gem, co ostatecznie się udało, ale po bardzo wyrównanej walce. Faworytka marcowej imprezy nie zawiodła więc (**6:1**; **7:5**) i kolejny raz zobaczyliśmy Jessicę na najwyższym stopniu turniejowego podium.



ZAPASY MISTRZOSTWA POLSKI **U-20**

W KRAJOWEJ ELICIE

Niezwykle trudny sportowy egzamin ma za sobą dwójka reprezentantów dolnobrzeskiego Rokity, która w ostatni weekend marca zaprezentowała swoje sportowe umiejętności na matach we Włodawie. Zapasy już same w sobie są niezwykle wymagającym sportem, a w konfrontacji z wysokiej klasy konkurentem zaprezentowanie talentu bywa niezwykle trudne. Bez wątpienie potwierdzi to każdy z blisko **150** zawodników, którzy stanęli do rywalizacji o **10** kompletów medali, jakie były do rozdania w Mistrzostwach Polski. Krajowy *championat* już z samej tylko definicji gwarantuje najwyższy poziom sportowej rywalizacji, co w pełni mogą potwierdzić **Oskar Urbański** (kat.61kg) oraz **Michał Urbanowicz** (65), którzy jako jedyni nasi reprezentanci wystartowali w tych prestiżowych zawodach.

Pierwszy z wyżej wymienionych na starcie musiał mierzyć się ze świeżo *upieczonym* mistrzem Wielkopolski z krotoszyńskiego Ceramika i widać było, że rywala ciągle niosą emocje. Obaj stoczyli niezwykle wyrównaną rywalizację, ale w 2.rundzie nieco skuteczniejszy był rywal, więc dolnobrzeżanin na inaugurację musiał pogodzić się z porażką. Pechowe rozstrzygnięcie mocno zdeprymowało naszego zapaśnika, który w kolejnym występie nie mógł odnaleźć swojego rytmu, a to oznaczało pożegnanie z mistrzowskim turniejem i ostatecznie 12.pozycję w zawodach.

Niestety, bardzo podobnie ułożyła się włodawska droga Michałowi, który w 1.występie wyraźnie ustępował konkurentowi z Giżycka, a później turniejowej straty nie zdołał odrobić w pojedynku z zapaśnikiem Spartakusa Pyrzyce i mistrzostwa zakończył również na dalszej pozycji (12).

Dla obu zawodników był to bez wątpienia trudny start, ale zderzenia z tak wymagającą konkurencją bywają bolesna. Najważniejsze jest, aby teraz dostrzec własne słabości i z porażek wyciągnąć wnioski.

eprasa.pl 67cab781bf

WYSOKIE FRYCOWE

SIATKÓWKA

2.LIGA MĘŻCZYZN



To był wyjątkowy sezon dla dolnobrzeskiej siatkówki. Od kiedy na regionalnym *rynku* pojawiła się sportowa marka Modeko, Dolny Śląsk zyskał kolejnego pretendenta do walki na ogólnopolskim poziomie i nasz zespół szybko udowodnił, że potrafi zdominować rywalizację na poziomie własnego *podwórka*. W rozgrywkach 2024/2025 dolnobrzeżanie kompletnie zdominowali zmagania, odnosząc **18** zwycięstw w **20** rozegranych spotkaniach, w których przegrywali średnio **0,8** seta. Z takimi *liczbami* nasz zespół swoją formę potwierdzał już na szczeblu turniejów ogólnopolskich, najpierw na własnym parkiecie w rozgrywce półfinałowej (kolejne **3** zwycięstwa), a potem w finale w Radomsku. Tam w zamykającym rozgrywkę pojedynku passę dolnobrzeżan przerwali gospodarze z Volley (**2-3**), ale wynik tej konfrontacji w zasadzie nie miał już znaczenia, gdyż oba zespoły wcześniej zwyciężały swojej spotkania, czym zapewniły lokaty, dające **2**.ligowy awans. Znakomity sezon nasza drużyna zakończyła więc spektakularnym sukcesem, ale jednocześnie *poprzeczka* sportowych wymagań powędrowała znacznie wyżej i na siatkarzy Modeko nadchodził czas wielkiej próby.

Przyzwyczajeni do dominacji nasi zawodnicy znaleźli się w roli beniaminka, który musiał się mierzyć z rywalami o dużo dłuższej tradycji, większym doświadczeniu i znacznie bardziej okazałym klubowym *zapleczu*.

Historyczny pojedynek drużyna Modeko rozegrała przed własną publicznością z wrocławską Gwardią, a chociaż obie drużyny łączą *personalne* więzi, to jednak na parkiecie sentymentów nie było i goście sięgnęli po wyraźne zwycięstwo (**0-3**). Na prawdziwie historyczny występ przyszło nam trochę poczekać, a droga do niego była mocno wyboista. Po **4** występach nasz zespół nie miał na koncie nawet wygranego seta i z pustym kontem *zamykał* tabelę. Wszystko było jednak możliwe, a o tym że dolnobrzeska ekipa ma sporo siatkarskiego potencjału przekonali się rywale z Bielawy, którzy jako pierwsi ustąpili siatkarzom Modeko ligowego pola. Rozpędzony beniaminek efektowne zwycięstwo przywiózł chwilę później z Legnicy i do Gubina pojechał już jako 9.drużyna ligi i na tej samej pozycji wrócił, choć w meczu z MLKS wiele nie udało się *ugrać*. Znacznie więcej dolnobrzescy kibice obiecywali sobie po bezpośredniej konfrontacji obu beniaminków, które występujący w roli gospodarzy nasi gracze rozpoczęli zwycięskim setem, ale potem na parkiecie dominowali przyjezdni i 6.porażka stała się faktem. Pierwszy rozegrany *tie-break* przyniósł naszej drużynie **3**.zwycięstwo i 1.rundę rywalizacji dolnobrzeżanie zakończyli na 10.pozycji, czyli tuż nad degradacyjną *kreską*, ale z dość wyraźną *zaliczką* nad zamykającym tabelę legnickim Ikarem (4pkt.), z którym *domowy* pojedynek miał nasz zespół jeszcze w *zanadrzu*.

Rewanże gracze Modeko rozpoczęli pojedynkiem z częstochowskimi *Akademikami* i to spotkanie chyba do tej pory odbija się wszystkim *czkawką*. Po nie najlepszym początku (przegrana 21:25 w 1.partii) potem gospodarze całkowicie zdominowali przeciwnika i wydawało się, że w pełni zrewanżują się ekipie z miasta *Świętej Wieży* za październikowe niepowodzenie. Tymczasem goście w 4.secie zdołali się *podnieść* (31:33), a potem na swoją korzyść rozstrzygnęli *tie-break*. Porażki we Wrocławiu i Wałbrzychu można było wliczyć w *koszta* debiutanckiego sezonu, ale znakomity występ przeciwko wymagającym rywalom z Jelcza-Laskowic pozwolił zawodnikom odzyskać wiarę we własne możliwości. A trzeba było się mobilizować, gdyż nadal przyzwoicie prezentowała się drużyna z Radomska, a w pierwszych tygodniach 2026r. energię odzyskał zespół Ikara, który szybko *doszlusował* do reszty stawki. Na szczęście w perspektywie drużyna Modeko miała mecz z legniczanami przed własną publicznością, ale wcześniej z dużymi nadziejami nasi siatkarze pojechali do Bielawy, gdzie jednak spotkało ich rozczarowanie. Największym jednak był wynik meczu z Ikarem, który oznaczał dla naszej drużyny spadek na ostatnią pozycję w rankingu. Kolejne tygodnie nasi reprezentanci z dużą determinacją walczyli o powrót na *bezpieczną* pozycję, ale konkurenci również punktowali, a z Radomska udało się przywieźć tylko punkt. Mając w perspektywie mecz z liderem wydawało się, że jest już po sprawie. Tymczasem konfrontacja z WKS Wieluń przyniosła naszej drużynie komplet rankingowych *oczek*, lecz korzystne wyniki stały się tego lutowego dnia także udziałem konkurentów z Radomska i Legnicy, które w ten sposób znalazły się już poza *zasięgiem* dolnobrzeżan. Oprócz Modeko więc ewentualnym *kandydatem* do spadku był jeszcze zespół z Częstochowy, który swój domowy mecz z Volley Jelcz-Laskowice rozpoczynał o 2 godziny później niż nasi siatkarze. W tabeli *Akademicy* mieli punkt przewagi i wyraźnie lepszy bilans setów, więc nasz zespół w Żaganiu potrzebował zwycięstwa - choćby na *żyletki*. Początek jednak nie ułożył się po myśli dolnobrzeżan, którzy przegrali 2 początkowe sety, a chociaż później odrobili stratę, to jednak w *tie-break'u* opuścili ligę. W Częstochowie wygrali goście (**1-3**), ale 1.partia tamtego widowiska przyniosła sukces miejscowym, a ponieważ kolejne sety mogli rozgrywać z pełną świadomością żagańskiego rozstrzygnięcia - punkty nie były już zawodnikom AZS potrzebne.

W tym momencie nasz zespół mogła dopaść wyżej wspomniana sportowa *czkawka*. W *domowym* meczu z AZS nasz zespół *złapał* bowiem rywali, jak generał Jaruzelski niepodległościowe ambicje naszego narodu - oba wydarzenia rozgrywały się 13 grudnia, i trzeba było to końca pojechać siatkarskim *czołgiem*. Oczywiście nie wiemy, jak dalej potoczyłyby się losy obu zespołów, ale przyjmując założenie, że ich wyniki wyglądałyby podobnie (tzn. tak samo), to przed 22.serią pojedynków to częstochowianie znaleźliby się pod przysłowiową *ścianą*.

przy **3-1** na korzyść **MODEKO**				
10.	**MODEKO BRZEG D.**	19	**20**	26-43
11.	AZS Częstochowa	19	**17**	31-48
przy **3-2** na korzyść **MODEKO**				
10.	**MODEKO BRZEG D.**	19	**19**	26-44
11.	AZS Częstochowa	19	**18**	32-48

Zestawienie poniżej pokazuje, że w tym feralnym grudniowym meczu mimo przegranej nasza drużyna wygrała więcej akcji, co dużo mówi o przebiegu tamtej konfrontacji i trudnej sytuacji, w jakiej na *dystansie* całego meczu byli częstochowianie. Takie samo *zjawisko* nasz zespół zanotował tydzień wcześniej w meczu przeciwko konkurentom z Gubina, ale wówczas końcowy wynik *przemawiał* na korzyść Modeko.

Gwardia Wrocław	**0-3**	**-11**
AZS Częstochowa	**0-3**	**-7**
Chełmiec Wałbrzych	**0-3**	**-19**
Volley Jelcz-Laskowice	**0-3**	**-21**
Bielawianka Bielawa	**3-0**	**+10**
Ikar Legnica	**3-0**	**+20**
MLKS Gubin	**0-3**	**-17**
Volley Radomsko	**1-3**	**-11**
WKS Wieluń	**1-3**	**-21**
Sobieski Żagań	**3-2**	**-4**
AZS Częstochowa	**2-3**	**+5**
Gwardia Wrocław	**1-3**	**-21**
Chełmiec Wałbrzych	**0-3**	**-6**
Volley Jelcz-Laskowice	**3-1**	**+5**
Bielawianka Bielawa	**0-3**	**-24**
Ikar Legnica	**0-3**	**-21**
MLKS Gubin	**3-2**	**+6**
Volley Radomsko	**2-3**	**-6**
WKS Wieluń	**3-1**	**+7**
Sobieski Żagań	**2-3**	**-3**

W tabeli: *mecze (**tłustym** drukiem występy domowe), wynik, różnica zdobytych i straconych piłek.*

Degradacja zawsze jest wielką sportową przykrością, a boli ona tym bardziej, kiedy czuje się, że do realizacji celu zabrakło naprawdę niewiele. Wskazany powyżej moment nie był przecież jedynym. Przecież nasz zespół stać było na dużo lepszą grę w *domowym* występie przeciwko drużynie z Legnicy, *poszukać* choćby punktu w Bielawie - gdzie *statystycznie* drużyna rozegrała najsłabsze spotkanie czy z nieco większą skutecznością walczyć przeciwko beniaminkowi z Radomska. Szkoda, że na zakończenie sezonu ranking wyglądał jak poniżej, ale z całą pewnością możliwość gry z tak wymagającymi rywalami była dla naszego zespołu okazją do znakomitej nauki siatkarskiego rzemiosła i trzymamy kciuki, abyśmy mogli jak najszybciej oglądać zawodników Modeko ponownie na 2.ligowym parkiecie.

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa **3.**				
1.	WKS Wieluń	20	**52**	55-15
2.	Volley Jelcz-Laskowice	20	**47**	56-25
3.	Gwardia Wrocław	20	**44**	52-29
4.	Chełmiec Wałbrzych	20	**29**	35-40
5.	MLKS Gubin	20	**26**	37-44
6.	Sobieski Żagań	20	**26**	39-43
7.	Bielawianka Bielawa	20	**26**	37-46
8.	Ikar Legnica	20	**21**	28-45
9.	Volley Radomsko	20	**21**	33-48
10.	AZS Częstochowa	20	**19**	34-50
11.	**MODEKO BRZEG D.**	20	**19**	27-48

SIATKÓWKA

ROKITA BRZEG DOLNY

Podsumowując sezon na siatkarskich parkietach wypada jeszcze choćby parę słów *skreślić* na temat występów w regionalnych rozgrywkach juniorskiej ekipy dolnobrzeskiego Rokity. Podopieczne trenera **Piotra Żaczkiewicza** zmagania rozpoczęły starciem z jaworskimi Olimpijkami, w którym bez większych problemów sięgnęły po komplet punktów. Gorycz niepowodzenia poczuły wprawdzie bardzo szybko, gdyż już tydzień później przegrały *tie-break* we Wrocławiu przeciwko *rezerwom* Volley, a potem *poprawiły* im jeszcze mocniej *Akademiczki*. Nasze juniorki potrafiły się jednak *odbić* w meczu z wymagającym konkurentem z Lubina, a rezultat meczu z Watahą miał jeszcze wówczas niebagatelne znaczenie w rywalizacji o pozycję, zapewniającą awans do fazy *play-off*. Zdecydowanymi faworytkami były jednak drużyny wrocławskie, ale i z nimi zawodniczkom Rokity udało się *urwać* zwycięstwo, choć *Akademiczki* w obu spotkaniach mocno je *przećwiczyły*.

W zasadniczej części zmagań nasz zespół walczył jednak ze skutecznością **70**%, zwyciężył **66**% rozegranych setów, wygrywając w każdym z nich średnio **22** piłki, zaś przeciwniczki przeciwko dolnobrzeżankom zdobywały średnio **19,8** punktu w rozegranej partii. Te liczby nie pozwoliły siatkarkom Rokity zwyciężyć z wrocławską konkurencją, ale bez wątpienia skutecznie do niej dołączyły i właśnie te 3 drużyny wyznaczały poziom ligowej rywalizacji.

Olimpia Jawor	**3-1**	**+28**
Volley II Wrocław	**2-3**	**-18**
AZS AWF Wrocław	**0-3**	**-29**
Wataha Lubin	**3-0**	**+16**
Sobieski Oława	**3-0**	**+21**
AZS AWF Wrocław	**0-3**	**-18**
Olimpia Jawor	**3-0**	**+35**
Volley II Wrocław	**3-2**	**+6**
Wataha Lubin	**3-0**	**+16**
Sobieski Oława	**3-0**	**+20**

W tabeli: *mecze (**tłustym** drukiem występy domowe), wynik, różnica zdobytych i straconych piłek.*

LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa **2.**				
1.	AZS AWF Wrocław	10	**29**	30-3
2.	#Volley II Wrocław	10	**22**	26-11
3.	**ROKITA BRZEG D.**	10	**21**	23-12
4.	Wataha Lubin	10	**12**	12-20
5.	Olimpia Jawor	10	**5**	8-27
6.	Sobieski Oława	10	**1**	4-30

Najwspanialszy *rozdział* historii zakończonych rozgrywek 2025/2026 siatkarki Rokity zapisały w dwumeczu z Polonią Świdnica - zaczął się on jednak dramatem. Za taki bowiem można potraktować *domowy* występ, w którym nasz zespół wyraźnie ustępował rywalkom, nawet nie *ocierając* się o zwycięstwo w żadnym z setów. Po godzinie gry w rewanżu zawodniczki Polonii zapisały na swoim koncie kolejne 2 zwycięskie sety i *miecz* porażki nawet nie *wisiał* nad dolnobrzeską drużyną, ale wydawało się, że został już wprawiony w nieuchronny ruch. W pewnym momencie gospodynie były o 3 piłki od zakończenia rywalizacji - wprawdzie wówczas ich sytuacja nie była komfortowa, gdyż prowadzenie było po stronie dolnobrzeżanek (23:22), ale już wcześniej miejscowe zdobywały punkty seriami. Tym razem im się to jednak nie udało i ostatecznie po 3.secie styczniowego meczu w Świdnicy ze zwycięstwem z parkietu zszedł zespół Rokity. Okazało się, że nie było to *honorowe* zwycięstwo, ale raczej kawaleryjska *trąbka*, która poderwała skazaną na porażkę ekipę do walki. Od tego momentu nie oglądaliśmy już siatkarek, ale sportowe *lwice*, które jak rozpoczęły zadziwiać - to nie zamierzały kończyć. Wprawdzie na finiszu *tie-break'a* świdniczanki ponownie czuły już zwycięstwo (12:14), ale kolejne **4** piłki padły sportowym łupem naszych zawodniczek, które w ten sposób doprowadziły do *złotego seta*, a ten w równie dramatycznych okolicznościach przyniósł naszej drużynie awans do grona **4** najlepszych ekip regionu.

Sportowymi owocami tego historycznego i niezwykle spektakularnego zwycięstwa była gra nie tylko o dolnośląskie medale, ale także udział w turnieju ćwierćfinałowym Mistrzostw Polski, ale w obu rozgrywkach dolnobrzeski zespół zderzył się ze *ścianą*.

PLAY-OFF (ćwierćfinał)		
Polonia Świdnica	**0-3**	**-13**
Polonia Świdnica	**3-2**	**-2**
złoty set	**1-0**	**+4**
TURNIEJ FINAŁOWY (półfinał)		
AZS AWF Wrocław	**0-3**	**-27**
TURNIEJ FINAŁOWY (mecz o **3.**miejsce)		
Chełmiec Wałbrzych	**0-3**	**-23**
TURNIEJ ĆWIERĆFINAŁOWY MISTRZOSTW POLSKI (Olsztyn)		
UKS ZSMS Poznań	**0-3**	**-29**
Pałac Bydgoszcz	**0-3**	**-37**
mecz o **5.**miejsce		
Sparta Złotów	**0-3**	**-17**

eprasa.pl 67cab781bf

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

USŁUGI

Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam owies tel. 722169740

Sprzedam ziemniaki jadalne duże 1.20zl kg wineta sadzeniaki świeża odmiana wineta 1.20zl kg . 723 602 742

Sprzedam Grykę kontakt 782 975 645

Sprzedam po cenie hurtowej drewno opałowe liściaste suche,łupane,sezonowane tel. 606587176

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię ogrodnika tel. 606587176

Poszukiwana opiekunka dla pani 92 l., poruszaj. się samodzielnie. Praca pon.-pt., ok. 3 godz./dzień, po południu: podanie leków, pomoc przy umyciu się, ew. wizyta w aptece (ok. 200 m.). Bez sprzątania i gotowania. Wynagrodzenie do ustalenia. Praca od połowy kwietnia.Wołów. Kontakt: 507 020 425. 507 020 425

Zatrudnię kobietę do prac domowych , prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie do uzgodnienia. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

Płonąca „tradycja”, która zabija. Strażacy walczą z ogniem na łąkach powiatu wołowskiego

Mimo dziesiątek apeli, ostrzeżeń i tragicznych historii z lat ubiegłych, sezon na wypalanie traw w powiecie wołowskim trwa. Tylko w ciągu ostatniego tygodnia strażacy niemal codziennie wyjeżdżali do pożarów nieużytków, które ktoś „podleczył” zapałką. Przypominamy: to nie jest sprzątanie ogrodu – to śmiertelnie niebezpieczne przestępstwo.



Fot. OSP Krzelów

Bilans ostatnich dni jest zatrważający. Od 25 marca do 1 kwietnia strażacy interweniowali wielokrotnie, walcząc z ogniem, który rozprzestrzeniał się błyskawicznie. Czerwony kur pojawił się w samym Wołowie (ul. Działkowa i ul. Spacerowa), ale płonęły też miejscowości w całym regionie: Białawy, Morzyna, Buszkowice Małe oraz Bożeń. W Budkowie strażacy musieli interweniować aż dwukrotnie. Każdy z tych wyjazdów to ogromne koszty, angażowanie sił, które w tym samym czasie mogą być potrzebne przy wypadku, i realne zagrożenie dla okolicznych zabudowań oraz lasów.

Mit „użyźniania” gleby

Wielu zwolenników wypalania traw wciąż wierzy w szkodliwy mit, że ogień użyźnia ziemię i przyspiesza wzrost nowej roślinności. Prawda jest brutalna: ogień wyjaławia glebę. Wysoka temperatura zabija pożyteczne mikroorganizmy, niszczy strukturę próchnicy i sprawia, że ziemia staje się martwa. Zamiast szybciej rosnąć, roślinność po pożarze jest słabsza, a jej odrodzenie trwa znacznie dłużej.

Eksterminacja małych mieszkańców

Płonąca łąka to nie tylko sucha trawa. To dom dla tysięcy stworzeń, które w starciu z ogniem nie mają szans. W płomieniach żywcem giną:

Owady: w tym pszczoły, trzmiele i inne zapylacze, od których zależy nasze rolnictwo.

Małe ssaki: jeże, zające, krety i ryjówki.

Ptaki: ogień niszczy gniazda zakładane na ziemi oraz niszczy lęgi ptaków wracających z ciepłych krajów.

Płazy i gady: żaby, jaszczurki i chronione węże nie są w stanie uciec przed szybko przemieszczającym się frontem ognia.

Dlaczego to takie groźne?

Wypalanie traw jest skrajnie nieprzewidywalne. Wystarczy jeden silniejszy podmuch wiatru, by ogień przeniósł się na sąsiedni las, gospodarstwo czy zaparkowane samochody. Co więcej, dym z płonących łąk jest gęsty i duszący. Gdy osiada nad drogami, drastycznie ogranicza widoczność, co może doprowadzić do wypadków drogowych.

Warto pamiętać o jeszcze jednym aspekcie: strażacy, którzy przez kilka godzin gaszą płonącą łąkę w Bożeniu czy Budkowie, są w tym momencie „wyłączeni” z systemu. Jeśli w tym samym czasie dojdzie do zawału serca lub groźnego wypadku, pomoc może nadejść zbyt późno.

Surowe kary: Więzienie i utrata dopłat

Państwo nie patrzy już na ten proceder pobłażliwie. Za wypalanie traw grożą surowe konsekwencje prawne i finansowe:

Mandaty i grzywny: Policja lub straż pożarna może nałożyć mandat w wysokości do 500 zł, a sprawa skierowana do sądu może skończyć się grzywną do 30 000 zł.

Areszt i więzienie: Jeśli wypalanie doprowadzi do pożaru zagrażającego mieniu lub życiu wielu osób, sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od roku do nawet 10 lat.

Cios w kieszeń rolnika: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) za wypalanie traw może dotkliwie ukarać właściciela gruntów, zmniejszając płatności bezpośrednie o kilka, a w skrajnych przypadkach o 100 procent.

Apelujemy do mieszkańców: nie bądźcie obojętni! Jeśli widzisz kogoś, kto podpala trawy, lub zauważysz dym na nieużytkach – natychmiast dzwoń pod numer alarmowy 112. Twój telefon może uratować nie tylko przyrodę, ale i ludzkie mienie oraz życie.

Dagmara Zielińska



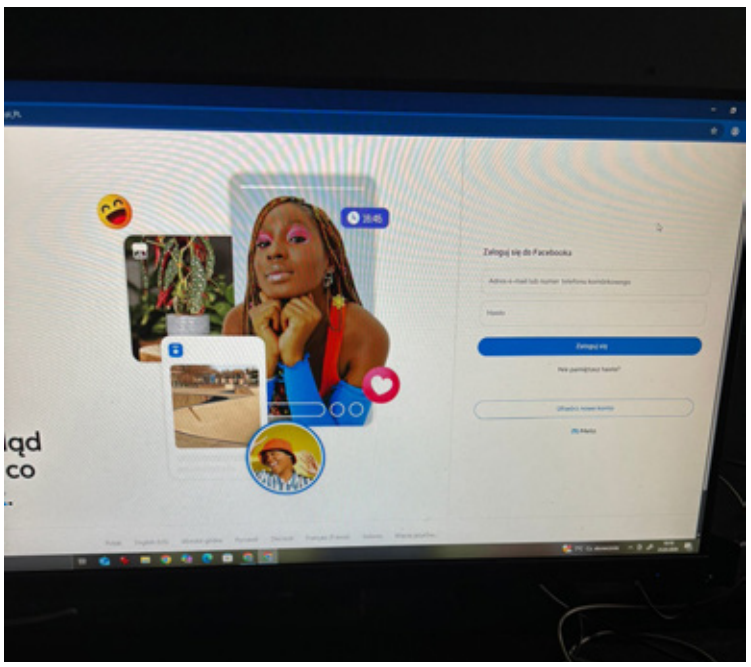
REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Niewidzialny złodziej w Twoim komputerze. Wojska Obrony Cyberprzestrzeni ostrzegają przed krazieżą danych

Działa w tle przez zaledwie kilkanaście sekund. Nie wysyła alertów, nie spowalnia komputera i nie zostawia śladów, które zauważy przeciętny użytkownik. Mimo to, w tym krótkim czasie potrafi „wynieść" z Twojego cyfrowego życia wszystko: od haseł do banku, przez dostęp do Facebooka, aż po oszczędności w kryptowalutach. Mowa o oprogramowaniu typu InfoStealer, przed którym alarmuje polski cyber-wywiad wojskowy.



Mechanizm infekcji niemal zawsze opiera się na swoistym „zaproszeniu", które użytkownik nieświadomie wystawia przestępcom. Wirus rzadko pojawia się w systemie bez interakcji z właścicielem urządzenia. Zazwyczaj zostaje on wprowadzony do środowiska cyfrowego wraz z plikami pobieranymi z niezaufanych źródeł. Wojskowi analitycy jako najczęstszy scenariusz wymieniają korzystanie z fałszywych instalatorów gier oraz tzw. „cracków". Chęć ominięcia zabezpieczeń płatnego oprogramowania do obróbki zdjęć czy zdobycia darmowego dostępu do rozrywki kończy się niemal gwarantowaną infekcją, gdyż generatory kluczy są idealnym nośnikiem dla złośliwego kodu.

Równie niebezpieczne okazują się manipulacje wynikami wyszukiwania. Przestępcy tworzą łudząco podobne do oryginałów witryny oferujące sterowniki do popularnych urządzeń, takich jak karty graficzne czy drukarki. Dzięki opłaconym reklamom strony te wyświetlają się na samym szczycie listy wyszukiwania w Google. Nieświadomy internauta, chcąc szybko skonfigurować sprzęt, pobiera rzekomy sterownik, w rzeczywistości instalując na dysku narzędzie do kradzieży danych. Metodę tę uzupełniają agresywne techniki socjotechniczne, jak chociażby wyskakujące okienka w przeglądarkach, które pod pretekstem pilnej aktualizacji oprogramowania wymuszają pobranie zainfekowanego archiwum.

Gdy złośliwy plik zostanie uruchomiony, machina przestępcza rusza z przerażającą skutecznością. Cały proces kradzieży trwa zaledwie od kilku do kilkunastu sekund i odbywa się całkowicie w tle, nie dając ofierze żadnych widocznych sygnałów ostrzegawczych. W tym krótkim czasie InfoStealer dokonuje błyskawicznego skanu prywatności użytkownika. Program wyciąga loginy i hasła zapisane w pamięci przeglądarek, jednak to nie one stanowią dziś najcenniejszy łup. Najgroźniejszym elementem ataku jest kopiowanie plików cookies, które pozwalają hakerom na tzw. przejęcie sesji. Dzięki temu napastnik może wejść na konto mailowe, profil w mediach społecznościowych czy panel administracyjny bez znajomości hasła, a co gorsza – często z pominięciem dwuetapowej weryfikacji (2FA). Serwis internetowy rozpoznaje bowiem przestępcę jako zalogowanego wcześniej, uprawnionego użytkownika.

Równolegle oprogramowanie przeszukuje formularze automatycznego uzupełniania danych, skąd pozyskuje numery kart kredytowych, adresy oraz numery telefonów. Dla osób korzystających z kryptowalut atak ten bywa szczególnie bolesny, gdyż InfoStealery są zaprogramowane do automatycznego wykrywania i „czyszczenia" portfeli cyfrowych.

Większość ofiar orientuje się, że padła łupem cyfrowych włamywaczy, gdy szkody są już nieodwracalne. Pierwszymi symptomami są zazwyczaj nagłe blokady dostępu do własnych kont oraz powiadomienia o podejrzanych logowaniach z odległych lokalizacji geograficznych. Częstym zjawiskiem jest również wykorzystywanie zainfekowanych kont do dalszych oszustw – znajomi ofiary mogą otrzymywać masowe prośby o kody BLIK lub linki prowadzące do kolejnych pułapek.

Eksperci z Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni podkreślają, że w starciu z nowoczesnymi InfoStealerami tradycyjne oprogramowanie antywirusowe często okazuje się niewystarczające. Twórcy wirusów projektują je bowiem w taki sposób, by były niewykrywalne dla standardowych skanerów w momencie ataku. Kluczem do bezpieczeństwa pozostaje zatem rygorystyczna higiena cyfrowa. Specjaliści apelują o pobieranie sterowników i programów wyłącznie z oficjalnych stron producentów oraz unikanie nielegalnego oprogramowania. Zaleca się również regularne wylogowywanie się z ważnych usług po zakończeniu pracy, co unieważnia pliki cookies i uniemożliwia ich późniejsze wykorzystanie przez złodziei. Bezpieczniejszą alternatywą dla zapamiętywania haseł w przeglądarce są dedykowane menedżery haseł, które oferują znacznie wyższy poziom szyfrowania i ochrony przed nieautoryzowanym dostępem.

dz

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

eprasa.pl 67cab781bf

Nowy rozdział na kulturalnej mapie Wołowa: Startuje cykl „Tu Teatr”!



Emocje, których nie da się zapomnieć, intymna atmosfera sali kameralnej i sztuka, która zadaje trudne pytania. Już 10 kwietnia Wołowski Ośrodek Kultury zainauguruje wyjątkowy cykl „Tu Teatr”. Na pierwszy ogień – legenda polskiej sceny alternatywnej, teatr Terminus A Quo.

Wołów staje się przestrzenią dla odważnych form wyrazu. Nowy cykl „Tu Teatr” to inicjatywa skierowana do widzów, którzy w sztuce szukają czegoś więcej niż tylko czystej rozrywki. To propozycja dla poszukiwaczy autentyczności, refleksji i głębokiego kontaktu z aktorem.

Inauguracja z mocnym uderzeniem

Wieczór otwarcia, który odbędzie się w piątek 10 kwietnia o godzinie 18:00, zapowiada się niezwykle intrygująco. W sali kameralnej WOK wystąpią artyści z nowosolskiego teatru Terminus A Quo. To formacja, która od dekad udowadnia, że teatr to przede wszystkim spotkanie człowieka z człowiekiem, a minimalizm środków potrafi wywołać maksymalny ładunek emocjonalny.

W programie wieczoru zobaczymy dwa monodramy. Ta forma teatralna – uważana za jedną z najtrudniejszych – pozwala widzowi niemal „wejść do głowy” bohatera. Dzięki kameralnej przestrzeni WOK-u granica między sceną a widownią ulegnie zatarciu, co zagwarantuje niespotykane dotąd doświadczenie wspólnoty.

Nie zwlekaj z decyzją

Ze względu na kameralny charakter sali, liczba miejsc na to wydarzenie jest ściśle ograniczona. To świadomy zabieg – organizatorom zależy na tym, by każdy widz mógł poczuć się częścią spektaklu.

Szczegóły wydarzenia: Kiedy: 10 kwietnia (piątek), godz. 18:00

Gdzie: Sala Kameralna Wołowskiego Ośrodka Kultury

kk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

informuje,

że na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Brzeg Dolny, położonych w obrębie ewidencyjnym Brzeg Dolny, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg Dolny pod budowę garaży.

Godzina licytacji	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia [m²]	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza -zł-	Wysokość wadium -zł-	Termin wniesienia wadium
11:00	Brzeg Dolny ul. Zwycięstwa	1526	23	WR1L/00026661/0	6025,00 +23% VAT	1100,00	23 kwietnia 2026 r.
11:10		1527	22	WR1L/00026662/7	6000,00 +23% VAT	1000,00	
11:20		1529	22	WR1L/00026664/1	6000,00 +23% VAT	1000,00	
11:30		1540	23	WR1L/00026678/2	6025,00 +23% VAT	1100,00	
11:40		1541	22	WR1L/00026679/9	6000,00 +23% VAT	1000,00	
11:50		1542	22	WR1L/00026680/9	6000,00 +23% VAT	1000,00	
12:00		1543	22	WR1L/00026681/6	6000,00 +23% VAT	1000,00	

PRZETARGI odbędą się w dniu 27 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym ul. Kolejowej 29, w Sali konferencyjnej, budynek Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury (I piętro).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium najpóźniej do wyznaczonego terminu,** przelewem bankowym na rachunek Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym - **Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/ Brzeg Dolny 25 9583 1022 0100 0130 2001 0015.**

Dodatkowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kolejowej 29A, pokój nr 102, 104, 107 tel. (71) 319-51-17 wew. 246, 240 lub 217.

Ogłoszenie płatne

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 19 lutego 2026 r. zostały wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym:

Położenie	Nr działki	Powierzchnia -ha-	Wartość nieruchomości	Nr księgi wieczystej gruntu	Przeznaczenie zgodne z MPZP
Brzeg Dolny ul. Grabowa	41/73	0,0938	216 300,00 zł +23% VAT	WR1L/00026767/3	6MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
	41/76	0,0920	208 000,00 zł +23% VAT		
	41/79	0,0961	221 600,00 zł +23% VAT		
	41/85	0,1221	272 400,00 zł +23% VAT		
	41/88	0,01211	270 200,00 zł +23% VAT		

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 2 wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu. Wykazy zostały wywieszone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

Ogłoszenie płatne

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.bip.wolow.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu

Miejscowość	Nr geodezyjny	Opis nieruchomości	Termin wywieszenia wykazu
Wołów, ul. Panieńska	dz. nr 80/8	Garaż o pow. 15,46 m ²	27.03.2026 r.

Z wykazami o najmie można zapoznać się w Wydziale Finansów i Budżetu, Referat Gospodarki Mieniem Komunalnym i Egzekucji w Wołowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego nr 27, tel. 71 319 13 64.

Ogłoszenie płatne

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART” Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 67cab781bf

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Kolejowe metamorfozy w Legnicy. Jak pociągi dostają nowe życie?

W hali serwisowej Kolei Dolnośląskich przy ul. Pątnowskiej w Legnicy trwają prace w ramach przeglądu P4. Co istotne, jest to pierwszy w historii dolnośląskiego przewoźnika samodzielny przegląd „spalinówki". Jednostka poddana modernizacji też jest wyjątkowa.





SA 135-003, bo o nim mowa, dziś nie przypomina za bardzo pociągu. Stoi w bazie przy ul. Pątnowskiej rozebrany niemal do samego szkieletu. Aż trudno uwierzyć, że już za kilka miesięcy, ponownie będzie woził pasażerów po torach Dolnego Śląska. Szynobus to szczególny, bo mowa o... rówieśniku Kolei Dolnośląskich.

Lifting na 18. urodziny

Pojazd ten obsługiwał pierwsze trasy, na których 18 lat temu pojawiły się pociągi Kolei Dolnośląskich. Jeździł z Legnicy do Kamieńca Ząbkowickiego, z Wałbrzycha do Kłodzka, czy z Jeleniej Góry do Zgorzelca.

Teraz, gdy województwo dolnośląskie konsekwentnie odbudowuje zamykane w minionej epoce linie kolejowe, ta jednostka dotrze w najbliższych latach do Lwówka Śląskiego, Lądka-Zdroju i Stronia Śląskiego, czy do Kowar, gdzie trwają prace nad odbudową połączeń pasażerskich.

– Te linie to kolejny krok w odbudowie regionalnej kolei w ramach naszego programu „Dolny Śląsk na dobrych torach". Rozpoczynamy konkretne prace, aby przywrócić połączenia, na które Dolnoślązacy czekali od lat. Inwestycje w infrastrukturę kolejową pozostają wśród naszych najważniejszych priorytetów – mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Odbudowa sieci kolejowej niesie ze sobą potrzebę zakupu i napraw większej liczby pojazdów. SA135 po „liftingu" będzie wyglądać jak nowy.

– Sieć kolejowa musi być spójna i tworzyć jedną całość, tak by mieszkańcy bez problemu mogli przemieszczać się pociągami po całym rejonie. Rewitalizując następne linie na Dolnym Śląsku, myślimy właśnie o tym, żeby była to spójna sieć, a nie tylko pojedyncze odcinki – mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**, odpowiedzialny m.in. za kolej.

W parku taborowym Kolei Dolnośląskich 18-latek to rzadkość, jednak dzięki przeglądom P4, takie pociągi mogą cały czas być w eksploatacji. Jednostki od początku produkuje się tak, by były w stanie pokonać miliony kilometrów w czasie swojej służby.

– Pociąg ten został dostarczony na Dolny Śląsk w 2008 roku w ramach jednego z pierwszych dużych kontraktów zakupu taboru kolejowego przez samorząd województwa dolnośląskiego. Takich pojazdów mamy dziś w naszym taborze dziewięć. SA 135-003 osiągnął właśnie pełnoletność, a na „osiemnastkę" przechodzi przegląd P4 **– mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.**

SA 135-003 w barwach Kolei Dolnośląskich przejechał już 2,3 mln kilometrów. W ramach przeglądu P4 przejdzie gruntowny lifting.

– Można powiedzieć, że pojazd zostanie rozebrany praktycznie do zera i zmontowany od początku. Poza regeneracją silnika i nowym systemem cieplnym, zyska nowoczesne systemy multimedialne, ledowe oświetlenie, fotele, gniazdka elektryczne i porty. Będzie bardziej ekologiczny: zmniejszy się spalanie paliwa i poziom hałasu – wyjaśnia **Wojciech Zdanowski, wiceprezes Kolei Dolnośląskich,** który w 2008 roku z perspektywy Urzędu Marszałkowskiego koordynował zakup m.in. tego pojazdu.

Już w czerwcu, całkiem odmieniony szynobus, niczym „spod igły", wróci do eksploatacji. Szacuje się, że przed nim ponad 1 mln km do przejechania. To oznacza, że posłuży pasażerom jeszcze przez kilka lat.

Baza z unijnym wsparciem

Rosnące koszty utrzymania taboru kolejowego skłaniają kolejnych przewoźników do rozwijania własnego zaplecza serwisowego. Dotyczy to nie tylko największych graczy, takich jak np. PKP Intercity, ale również prężnie rozwijających się przewoźników samorządowych.

W latach 2010-2018 Koleje Dolnośląskie serwisowały swoje pojazdy w ponad 100-letniej hali w podlegnickich Miłkowicach. Przed ośmioma laty nakładem 12 mln zł oddana do użytku została hala serwisowa przy ul. Pątnowskiej, na terenie dawnej sekcji postojowej wagonów osobowych stacji Legnica.

Szybko jednak okazało się, że Koleje Dolnośląskie potrzebują obiektu zdecydowanie większego i nowocześniejszego. W 2023 roku otwarta została kolejna, nowa hala serwisowa przy ul. Pątnowskiej o łącznej powierzchni 6,5 tys. mkw z trzema torami o długości 120 metrów, jednym torem przeznaczonym na całoroczną myjnię automatyczną, tokarką podtorową, nadziemną i podziemną infrastrukturą techniczną oraz zbiornikami i dystrybutorami paliwa. Inwestycja ta została zrealizowana przy wsparciu Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Całkowity koszt budowy wyniósł 75 mln zł.

To się zwyczajnie opłaca!

Ta inwestycja pozwoliła na duży skok w przyszłość. Dzięki nowoczesnej hali serwisowej i wykwalifikowanej kadrze, od 2024 roku Koleje Dolnośląskie wykonują samodzielnie przeglądy P4. Do tej pory nowe życie dostały trzy pojazdy elektryczne, 31WE (pierwszy wyjechał z bazy na początku 2025 roku). Teraz przy ul. Pątnowskiej gruntowny lifting, po raz pierwszy w historii Spółki, przechodzi szynobus spalinowy. Pociąg ten będzie obsługiwać trasy niezelektryfikowane o niskim lub średnim natężeniu ruchu. W najbliższym czasie na Dolnym Śląsku, poza już wykorzystywanymi jednostkami spalinowymi i hybrydowymi (elektryczne + diesel) pojawi się 10 nowych ekodiesli wyprodukowanych przez bydgoską fabrykę PESA. To model, którego już 100 egzemplarzy dotarło do Ceskich Drah. Polski producent w marcu 2026 pochwalił się dostarczeniem setnej jednostki do naszych południowych sąsiadów.

Koleje Donośląskie

Materiał promocyjny

eprasa.pl 67cab781bf